Wydanie I

ŁÓDŹ, czwartek, 1 września 1988 roku
Rok XLIII 203 (12717)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

Cena 15 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

HONOROWA ODZNAKA MIASTA ŁODZI

Najstarsza gazeta Łodzi

49 lat temu

Trudna lekcja historii

To już 49 lat mija od pierwszych bomb jakie spadły na Wieluń, Warszawę, Łódź i inne miasta Polski. Zaczęła się wojna, która stopniowo ogarnęła cały świat. Byliśmy jej pierwszą ofiarą i w pamięci tych, którzy ją przeżyli oznaczała zawalenie się świata w jakim dotychczas żyli. Armia polska stawiła heroiczny opór na miarę swych sił i możliwości. Uległa miażdżącej przewadze wroga, ale przecież ofiara nie była daremna, bo wojna trwała nadal i na innych frontach żołnierz polski kontynuował walkę, zakończoną zwycięstwem w maju 1945 r. w Berlinie.

Od samego niemal początku pojawił się problem odpowiedzialności za przegraną kampanię wrześniową i spory historyków trwają po dziś dzień. Podobnie jak w kwestii przyczyn jakie do wojny doprowadziły.

Zacznijmy od naszych wewnętrznych rozrachunków, w których nie ma wcale tak wielu „białych plam" jak niektórzy sądzą. **Przypomnijmy, że już na samym początku rząd, władze polskie na uchodźstwie we Francji, z generałem Sikorskim na czele, podjęły intensywne dochodzenia nad przyczynami klęski wrześniowej.** Powołano specjalną komisję, która nagromadziła wiele materiałów. Dodajmy do tego, że Sikorski zrezygnował ze współpracy z czołowymi politykami obozu rządzącego przed wojną. Nie przyjęto do służby czynnej w wojsku szereg wyższych oficerów, którzy znaleźli się na Zachodzie.

Podobne nastroje antysanacyjne panowały w okupowanym kraju. Wystarczy przejrzeć bogatą literaturę pamiętnikarską, czy też pierwsze raporty ZWZ słane na Zachód. Społeczeństwo czuło się oszukane. Nie od rzeczy będzie tu przypomnieć, że gdy do Warszawy w 1941 roku wrócił po udanej ucieczce z Rumunii, marszałek Rydz-Śmigły, ostatni wódz naczelny to gen. Sikorski wydał dowódcy ZWZ gen.

(Dalszy ciąg na str. 3)

Syreny w rocznicę Września

1 września przypada 49 rocznica napaści Niemiec na Polskę, która zapoczątkowała II wojnę światową. Dla upamiętnienia tej daty na obszarze całego kraju dzisiaj o godz. 12 na 30 sekund włączone zostaną syreny.

W. Jaruzelski w FSO

Wczoraj w godzinach porannych Wojciech Jaruzelski odwiedził załogę FSO w Warszawie. Zapoznał się z produkcją zakładu w tym z nowym modelem poloneza o zmodernizowanym wyglądzie i oszczędniejszym silniku.

Na spotkaniu z przedstawicielami załóg wszystkich zakładów FSO Wojciech Jaruzelski powiedział, że sprowadziła go tu chęć usłyszenia od ludzi pracy jak zostały odebrane decyzje VIII Plenum KC PZPR, a także co im utrudnia i przeszkadza w codziennej pracy oraz życiu. Mówił też, że kontakt z robotnikami ludzi kierujących państwem jest potrzebny i cenny, gdyż daje pełną wiedzę o pracy i życiu społeczeństwa oraz pomaga w podejmowaniu trafnych, oczekiwanych decyzji.

• • •

Członkowie kierownictwa partii spotkali się wczoraj na terenie kilku regionów kraju z przedstawicielami środowisk robotniczych i aktywem partyjnym. Głównym tematem rozmów były treści zawarte w referatach, dyskusji i uchwale VIII Plenum KC PZPR. Goście wysłuchali uwag na ten temat i zapoznali się z sytuacją społeczno-gospodarczą zakładów i regionów

Obraduje Komisja Nadzwyczajna Sejmu

OCENA WDRAŻANIA REFORMY GOSPODARCZEJ

31 sierpnia przewodnicząca sejmowej Komisji Nadzwyczajnej do Kontroli Wdrażania Reformy Gospodarczej pos. **Krystyna Jandy-Jendrośka** (bezp.) otworzyła na Wiejskiej posiedzenie tej komisji poświęcone rozpatrzeniu informacji rządu o realizacji nadzwyczajnych uprawnień i upoważnień dla Rady Ministrów (rząd przedstawił również, w trybie informacyjnym, sprawozdanie z wykonania zadań programu realizacyjnego II etapu reformy gospodarczej do połowy br.).

Po wstępnych preliminariach, przewodnicząca komisji poprosiła o zabranie głosu premiera Messnera.

Nie mam zamiaru chowania się za niczyje plecy — oświadczył **Zbigniew Messner.** Jako premier desygnowany przez parlament jestem do dyspozycji Sejmu. Mówiąc o krytyce poczynań rządu w realizacji reformy gospodarczej Z. Messner podkreślił, że trzeba oddzielić to co jest rzeczywiste, od tego co wynika z emocji.

Fala niepokojów — powiedział Zbigniew Messner — zaostrzyła krytykę, w tym rządu i administracji państwowej. Krytyka ta nie jest jednak cechą dnia dzisiejszego. Występowała już poprzednio, także w Sejmie. Krytyka i zarzuty muszą być udowodnione. Trzeba zwłaszcza oddzielić to, co rzeczywiście obarcza rząd — od tego co dyktują emocje. W różnych oświadczeniach i wypowiedziach są często sprzeczności. Stąd chciałbym, podkreślił premier, aby podczas oceny uwzględniać dwa podstawo-

(Dalszy ciąg na str. 3)

Spotkania gen. Cz. Kiszczaka

...z L. Wałęsą

31 sierpnia w Warszawie odbyło się spotkanie gen. broni Czesława Kiszczaka z Lechem Wałęsą.

W rozmowach wzięli udział: ks. biskup Jerzy Dąbrowski i Stanisław Ciosek.

Omawiano przesłanki zorganizowania spotkania „okrągłego stołu" i tryb jego odbycia.

...z J. Dobraczyńskim

Wczoraj w Warszawie gen. broni Czesław Kiszczak spotkał się z przewodniczącym Rady Krajowej PRON — Janem Dobraczyńskim.

• • •

Również wczoraj w Warszawie gen. broni Czesław Kiszczak odbył spotkania i rozmowy z członkiem Rady Konsultacyjnej przy przewodniczącym Rady Państwa prof. Aleksandrem Gieysztorem redaktorem naczelnym miesięcznika „Res-publica" Marcinem Królem, członkiem prezydium NK ZSL, posłem na Sejm prof. Mikołajem Kozakiewiczem, członkiem Prezydium CK SD przewodniczącym Krakowskiego Komitetu SD, posłem na Sejm rektorem AGH w Krakowie prof. Janem Janowskim. Przeprowadził też rozmowę z dr inż. Henrykiem Sienkiewiczem.

Ponad 7 mln uczniów i 550 tys. nauczycieli inauguruje dziś nowy rok szkolny 1988/89. W województwie łódzkim do zajęć przystępuje blisko 220 tys. dzieci i młodzieży pod opieką 13 tys. pedagogów. Wszystkim tradycyjnie życzymy nieustającego powodzenia w nauce i pracy oraz uśmiechu na co dzień! (n)

Fot.: A. WACH

Do rzecznika praw obywatelskich

List górników kopalni „Manifest Lipcowy"

Do rzecznika praw obywatelskich — prof. Ewy Łętowskiej wpłynął w środę list od górników kopalni „Manifest Lipcowy". Oto jego treść:

Stojąc pod bramą nieczynnej od ponad dwóch tygodni z powodu nielegalnego strajku kopalni „Manifest Lipcowy" w Jastrzębiu, z narastającym niepokojem o jej stan, szukamy bezskutecznie jak dotąd dróg przecięcia barier niemożliwości zapewnienia nam pra-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Jeszcze trochę lata

Najbliższe dni będą ciepłe — potem możliwe ochłodzenie. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w okresie od 2 do 6 września stopniowy spadek temperatury. Spodziewane jest zachmurzenie przeważnie umiarkowane — lokalne burze, a w środku okresu wzrost zachmurzenia do dużego z opadami i burzami. Początkowo temperatura maksymalna będzie od 21 do 27 st., a minimalna od 9 do 14 st. — potem spadek temperatury maksymalnej do 24—18 st. i minimalnej od 11—5 st. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny początkowo południowy, potem zachodni.

Już w niedzielę — Targi w Lipsku

Łódzkie tkaniny kandydują do Złotego Medalu

(Informacja własna)

W najbliższą niedzielę, 4 września rozpoczynają się w Lipsku kolejne międzynarodowe targi. Jest to największa impreza handlowa w krajach socjalistycznych — miejsce spotkania kilku tysięcy producentów i kupców ze Wschodu i Zachodu. Jesienna edycja, choć nie dorównuje rozmachem i wielkością imprezie wiosennej jest ważnym ogniwem w światowym handlu i wymianie gospodarki. W Lipsku obecnych jest 6.000 wystawców z blisko 100 krajów.

Ze strony polskiej w imprezie uczestniczyć będzie 21 wystawców na targach technicznych oraz 19 ekspertów wyrobów konsumpcyjnych, których wystawy odbywają

(Dalszy ciąg na str. 3)

CO AMERYKANIE KUPIĄ W ŁODZI?

(Inf. własna)

Od połowy lipca w Ministerstwie Współpracy Gospodarczej z Zagranicą złożony jest wniosek o zarejestrowanie kolejnej spółki polsko-zagranicznej. Ma się ona nazywać **„AMEX — Zagraniczny Dom Hadlowo-Wysyłkowy".** Wspólnikami są **PDT „Centrum" Oddział w Łodzi** oraz amerykańska organizacja **PAISA Incorporated** z siedzibą w Nowym Jorku, posiadająca w USA bardzo szeroko rozwiniętą sieć akwizycyjną.

— Głównym celem spółki, którą chcemy stworzyć — powiedział „Dziennikowi" z-ca dyrektora łódzkiego oddziału PDT „Centrum" **JANUSZ KRÓLIKOWSKI — jest organizacja dostarczania przesyłek zagranicznych dla indywidualnych odbiorców krajowych. Nie będziemy przy tym korzystać z usług poczty — przesyłki, które nadejdą do siedziby spółki przy ul. Limanowskiego 166, rozwozić będziemy po Polsce własnym transportem.**

(Dalszy ciąg na str. 2)

Dziwny jest ten świat

LOTNISKO ZAMKNIĘTE Z POWODU KROWY

Międzynarodowe lotnisko „Guarulos" w 13-milionowym brazylijskim mieście Sao Paulo zostało sparaliżowane wskutek tego, że po pasie startowym spokojnie spacerowała... krowa. Służba bezpieczeństwa potrzebowała pół godziny, by usunąć zwierzę z lotniska.

W odróżnieniu od Indii, krowy w Brazylii nie są wprawdzie uważane za święte zwierzęta, ale mają w tym kraju pełną swobodę poruszania się. Często można je spotkać jak spokojnie skubią trawę na poboczach autostrad i w innych najbardziej nieprzewidzianych miejscach.

CHŁOSTA I GRZYWNA ZA KORUPCJĘ

Dyrektor irańskiej państwowej firmy samochodowej „Saipa" Turadz Mansur został skazany na karę 70 batów, 8 lat więzienia i 17 mln dolarów za korupcję i nadużywanie stanowiska dla celów prywatnych.

„Saipa" sprowadza do Iranu zagraniczne samochody osobowe, przede wszystkim francuskie citroeny i renaulty. Władze irańskie zakazały prywatnego importu samochodów. Mansur, wykorzystując stanowisko sprzedawał samochody na czarnym rynku.

Jego wspólnicy skazani zostali na kary 20—30 batów, grzywny do 3 mln dolarów oraz od 2 do 6 miesięcy więzienia.

WIELKI ŁUP WŁAMYWACZA — AKROBATY

Policja poinformowała w środę, że w miejscowości Antibes na francuskiej Rivierze miała miejsce niecodzienna kradzież, której sprawcą okazał się... włamywacz-akrobata. Dostał się on nocą do położonego na jednym z wyższych pięter apartamentu hotelowego zajmowanego przez bogatego obywatela RPA 80-letniego Gordona Carruthersa przez otwarte okno w sypialni i zabrał stamtąd biżuterię wartości 1,25 miliona dolarów.

Rzecznik policji w Antibes powiedział, iż wśród skradzionych staruszkowi kosztowności znajdowały się złote obrączki, naszyjniki oraz cenny zegarek na rękę.

„Zaliczyć" Giewont to obowiązek każdego goszczącego w Zakopanem turysty. Nic dziwnego, że w pogodne dni trzeba postać w kolejce do tego jedynego szczytu tatrzańskiego z ruchem 2-kierunkowym (wejście i zejście różnymi drogami).

Nz.: na szczycie Giewontu koniecznie pamiątkowe zdjęcie pod krzyżem.

CAF — S. MOMOT

Oprac. M. C.

CO DZIEŃ niesie

W 245 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.47 zajdzie zaś o 19.24.

Imieniny obchodzą

Beatrycze, Bronisław, Bronisz, Idzi

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane. Rano możliwa mgła. Temp. maks. w dzień ok. 24 st. Wiatr słaby i umiarkowany, południowy.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 996,1 hPa (747,1 mm), a temp. 18,4 st.

Z kalendarza wydarzeń

1893 — Powstanie PPS w zaborze pruskim.
1882 — Powstał I Proletariat
1939 — Napaść Niemiec hitlerowskich na Polskę
1939 — Obrona Poczty Polskiej w Gdańsku
1943 — Wymarsz na front I Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki.
1982 — Zm. W. Gomułka „Wiesław"

Take sobie myśl

Własne myśli nie zawsze muszą być nowe. Ale kto ma nową myśl, może ją łatwo mieć od kogoś innego.

Uśmiechnij się

— Jeżeli to jest wypadek nagły, to najpierw proszę się zgłosić do wejścia „B" w przeciwległym skrzydle budynku...

„PISTOLET STRAJKOWY" PROWADZI DONIKĄD

Kazimierz Barcikowski — w rocznicę porozumień sierpniowych

— Był pan tym, który w imieniu rządu, w sierpniu 1980 r., złożył podpis pod protokołem o zakończeniu rozmów z MKS w Szczecinie. Porozumienie to, podobnie jak porozumienia z Gdańska i Jastrzębia, zapoczątkowało nowy etap w rozwoju naszego kraju. Ci, którzy ponownie podjęli strajki w Szczecinie i gdzie indziej, skłonni są twierdzić, że w ciągu tych ośmiu lat, jakie dzielą nas wszystkich od tamtych wydarzeń, nic się w Polsce nie zmieniło. Jak pan ocenia te osiem lat i to co się obecnie dzieje? — z takim pytaniem dziennikarze Polskiej Agencji Prasowej i Polskiego Radia zwrócili się do zastępcy przewodniczącego Rady Państwa — **Kazimierza Barcikowskiego.**

Przede wszystkim muszę powiedzieć, że jest coś deprymującego w tym, że znowu znaleźliśmy się w nowej fazie sytuacji konfliktowej i na wybrzeżu znów mamy strajki. Oczywiście w tych strajkach ich animatorzy posługują się stwierdzeniem, że porozumienia szczecińskie nie zostały w pełni zrealizowane.

Jest to w moim przekonaniu całkowicie błędny wywód dokonywany w całkowicie innej niż ówczesna sytuacji. Rok osiemdziesiąty dał powód do kompletnych zmian, które dokonały się zarówno w obszarze życia społeczno-politycznego jak i gospodarczego; powiedziałbym nawet zmian w atmosferze społecznej. Zaczęty wówczas proces demokratyzacji naszego państwa postępuje cały czas, chociaż — nie z naszej przecież przyczyny — trzeba było wprowadzić stan wojenny i pozornie mogło się wydawać, że wprowadzenie tego stanu wyklucza jakiekolwiek możliwości zmian demokratycznych. Jeśli więc pytamy: co w tym czasie się zmieniło, to jednocześnie trzeba by zadać pytanie, dlaczego musiały być zastosowane nadzwyczajne środki...

To jest tym bardziej aktualne, że odnosi się wrażenie jak gdyby istniała próba powtórzenia tych wszystkich doświadczeń, tego samego scenariusza. W tym właśnie nurcie, który był groźny dla porządku społecznego, dla porządku państwowego.

Jeśli rozwój sytuacji miałby przybrać kurs na anarchię, miałby być repetycją tego, co było w roku 1981, to oczywiście musielibyśmy znów stwierdzić, że ta szansa została zmarnowana, że będziemy musieli jeszcze raz brać tę samą lekcję historyczną. Niektórzy nawet grożą tą lekcją historii, mówią że będziemy tak zawsze repetowali...

Moim zdaniem nie doceniają oni mądrości narodu, stawiają na to, co nazywamy naiwnością społeczną. Nikt w Polsce nie może być rad z zapowiedzi repetycji dramatycznych sytuacji.

— Świadczy o tym choćby liczba strajkujących, mnożące się głosy zniecierpliwienia i rezolucje, domagające położenia kresu niepokojom. Społeczeństwo jest wszystkim zmęczone...

— Ja przede wszystkim wyobrażam sobie jak bardzo dramatyczne są sytuacje samych strajkujących, zakładów, które zostały dotknięte strajkiem. Łatwo sobie wyobrazić jak dramatyczne są tam podziały w załogach, jak wielkie jest napięcie. A przecież chodzi o to, aby zakład pracy nie był terenem sporów politycznych, ale miejscem pracy.

Jeśli tam mamy do czynienia z takimi ekscesami, kiedy mała część załogi blokuje możliwość pracy ogromnej większości, to to jest niezwykle niepokojący stan, który martwi wszystkich. Martwić powinien jednak przede wszystkim samych zainteresowanych. Oni muszą wyciągnąć z tego wnioski.

Chcemy pomóc, chcemy pomóc. Taki sens ma właśnie oferta gen. Kiszczaka, aby zasiąść przy „okrągłym stole" do rozmów. Ja wierzę, że do tego dojdzie, wierzę, że zostaną znalezione właściwe dla roku 1988 rozwiązania. Oby były trwalsze i szczęśliwsze niż te, które znajdowaliśmy w roku 1980.

— Nawet z tego co pan mówi widać jak zasadnicza jest różnica pomiędzy rokiem 1980 i 1988. Wi-

(Dalszy ciąg na str. 2)

SPORT SPORT

GRYF SŁUPSK — ŁKS 1:4 (1:2)

Soczyński niczym Pele

(OBSŁUGA WŁASNA)

1:0 — Różycki (18 min. z karnego), 0:2 — Ziober (27), 1:2 — Lisicki (45), 1:3 — Ziober (74), 1:1 — Różycki (85).

ŁKS: Dziuba — Leszczyński, Bendkowski (od 46 min. Stefański), Wenclewski (od 6 min. Grad), Różycki — Traczyk, Chojnacki, Wieszczycki, Ziober — Majak, Soczyński.

Sędziował: G. Rek (Gdańsk). Widzów: 8 tys.

Relację z boiska w Słupsku rozpocznę od spraw personalnych. Za wykroczenie dyscyplinarne został „odstawiony" Bako. Doczekał się więc debiutu wychowanek Pogoni Siedlce — **Robert Dziuba.** Ten 19-letni zawodnik zapisał na swym koncie udany występ pierwszoligowy. Już w 1 min. meczu popisał się znakomitym refleksem, wybijając piłkę nogą w sytuacji sam na sam z napastnikiem Gryfa.

Drugim debiutantem był wychowanek Stali Radomsko — **Sławomir Majak,** który m. in. zarobił dla ŁKS „karnego", którego skutecznie wyegzekwował Różycki. Majak zaimponował ofiarnością i ambicją, brakuje mu oczywiście jeszcze sporo z techniki, a przede wszystkim pierwszoligowego obycia. Dwukrotnie bowiem był w znakomitych sytuacjach podbramkowych ale nie zdołał wpisać się na listę strzelców. Pudłowali też jego starsi koledzy (np. Ziober w 5 min. nie trafił do bramki, mimo że już ograł bramkarza Gryfa). Gospodarze próbowali zaskoczyć ŁKS strzałami z daleka, zaliczając nawet „słupek" (w 22. min. meczu).

ŁKS miał w sumie zdecydowaną przewagę, a już popisową akcję odnotowałem w 27 minucie, kiedy Grad „rzucił" piłkę w tempo Ziberowi i było już 2:0. Reprezentacyjny pomocnik popisał się znakomitym i celnym strzałem w 74 min. trafiając w bramkę Gryfa strzałem z 35 metrów.

Dlaczego wyróżniam Soczyńskiego? Bo zawodnik ten na boisku w Słupsku zagrał na wszystkich pozycjach. Rozpoczął w ataku siejąc zamieszanie pod bramką gospodarzy. Doskonale rozdzielał piłki w II linii, a kiedy musiał przejść do obrony, pełnił skutecznie niełatwą rolę stopera. Był zawsze tam, gdzie tego trzeba było. A już zaimponował „nożycami" w stylu Pelego w 55 min., popisując się przy tym wcześniej znakomitym rajdem z piłką przez połowę boiska.

ŁKS wygrał w Słupsku zasłużenie, czekając teraz na pucharowego przeciwnika w 1/8 finału PP. Wraca jednak ze Słupska ze stratami, do jakich zaliczyć trzeba kontuzję Bendkowskiego (stłuczenie nogi) i Wenclewskiego (pięć szwów na łuku brwiowym).

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

RUCH CHORZÓW — WIDZEW 3:0 (1:0)

Jak bezradni chłopcy...

(Tel. wł.) 1:0 — Bąk (16 min.), 2:0 — K. Warzycha (63), 3:0 — K. Warzycha (73).

WIDZEW: Bolesta — Przybyś (od 46 min. Młynarczyk), Walczak, Wewiór, Świątek — Szulc, Myśliński, Iwanicki, Putek — Chałaśkiewicz, Cisek (od 62 min. Kieldanowski).

Sędziował: W. Żelasko (W-wa). Widzów: 10 tys.

Żółte kartki: Wewiór i Chałaśkiewicz (obaj Widzew).

Na kwadrans przed końcowym gwizdkiem rozkochana bezgranicznie w swojej drużynie 10-tysięczna widownia chorzowskiego stadionu skandowała głośno: **„Gucio, Gucio"!** Tak dziękowano kapitanowi „niebieskich" za jego dwie wspaniałe akcje, zakończone celnymi strzałami. **Szczególnie przypadła do gustu kibicom akcja K. Warzychy, po której padła trzecia dla chorzowskiego zespołu bramka. Piłka trafiła do Warzychy jak po sznurku po podaniu Gęsiora. „Gucio" — jak popularnie już nie tylko w Chorzowie nazywa się K. Warzychę — ograł jak chciał widzewską defensywę i wpakował piłkę w długi róg obok zdumionego Bolesty.**

Ruch postawił wczoraj wysoko poprzeczkę, której w żaden sposób nie potrafił pokonać Widzew. Taka jest, niestety, aktualna prawda o łódzkim zespole. Niewiele ma do powiedzenia w lidze Niczego też podopieczni A. Grębosza nie mieli do powiedzenia wczoraj na chorzowskim stadionie. Łodzianie grali fatalnie, ustępowali gospodarzom pod każdym względem. Biegali po boisku, jak bezradni chłopcy. **„Kaj mocie ten wosz „widzewski charakter"** — dochodziło raz po raz z trybuny.

Był charakter, dziś go nie ma.

* * *

Pozostałe wyniki spotkań pucharowych: (czarnym drukiem oznaczyliśmy drużyny, które awansowały do 1/8 finału PP): **Stomil O.** — Górnik Wł. 2:1, **Hutnik K.** — Lechia Gd. 2:1, Polonia B. — **Pogoń** Sz. 0:1, Zawisza — **Śląsk** 2:3 Piast Gl. — **GKS K.** 1:2, Wisłoka D. — **Górnik Z.** 0:0 (karne 4:5), Odra W. — Zagłębie L. 1:0, Chrobry Gl. — **Jagiellonia** 1:1 (karne 2:4), Olimpia E. — **Bałtyk** 1:1 (karne 6:7), Lublinianka — **Lech** 1:2, **GKS Jastrz.** — Olimpia P. 1:0, **Odra O.** — Szombierki 1:0, Grom Czerwony Bór — **Stal St. W.** 0:2, Stal Rz. — Legia 0:1. (ww)

DETARI OPEROWANY

Węgier L. Detari to jeden z najdroższych piłkarzy świata. Ateński Olympiakos zapłacił za niego Eintrachtowi Frankfurt 7,8 mln dolarów. Tylko za D. Maradonę włoski klub Napoli zapłacił więcej. Jak się okazuje, Detari nie jest jednak w pełni sił. W najbliższych dniach w szpitalu w Linkoping podda się operacji lewego kolana. Zabiegu dokona dr Jan Ekstrand, jeden z najlepszych chirurgów szwedzkich.

W Seulu już trenują

Jak wynika z meldunków nadsyłanych z Seulu, na 18 dni przed rozpoczęciem igrzysk przebywa tu już 570 zawodników, działaczy i dziennikarzy z kilkudziesięciu krajów.

Treningi w Seulu prowadzą już zawodnicy USA, Holandii, Anglii, Nigerii i kilku krajów afrykańskich.

Organizatorzy zapowiadają, iż w igrzyskach, które odbędą się w dniach 17 września — 2 października, weźmie udział około 10 tysięcy zawodników i zawodniczek ze 161 krajów.

* * *

4,5 miliona widzów obejrzy z trybun rywalizację o olimpijskie medale, a ceny biletów wahają się od 200 dolarów na uroczystość otwarcia do 20 dolarów na eliminacje mniej widowiskowych sportów. Organizatorzy są nieco zaniepokojeni. W kasach pozostała jeszcze połowa kart wstępu.

Nie ma już wejściówek na inauguracje XXIV Igrzysk, niewiele biletów zostało na najpopularniejsze w Korei Płd. sporty, jak dżudo (sprzedano 91 procent — 42 tys. kart wstępu), gimnastykę (86 proc. z 153 tys.), kolarstwo (85 proc. z 30 tys.), pływanie (84 proc., z 85 tys.), skoki do wody (83 proc. z 36 tys.).

Największą frekwencję mieć będą w Seulu dwie dyscypliny: piłka nożna i lekkoatletyka, rozgrywane na otwartych stadionach.

W SKRÓCIE

■ **W eliminacyjnym meczu gr. IV piłkarskich ME drużyn młodzieżowych (do 21 lat), Finlandia przegrała z RFN 0:3 (0:2).**

■ **Stadion Stali Mielec otrzymał bieżnię tartanową 400 m długości, posiadająca 8 torów na prostej i 6 na wirażach.**

■ **W Poznaniu, przebywali wczoraj uczestnicy samochodowego rajdu „klasycznych weteranów" — samochodów sportowych produkowanych w latach 1950—1960 pod nazwą „Od Alp do Uralu".**

Zameldowało się 25 załóg z Włoch, Holandii, Francji, Anglii i RFN. Impreza rozpoczęła się zlotem gwiaździstym w Mediolanie, dokąd dotarli kierowcy z Paryża, Londynu i Rzymu.

■ **Rząd federalny Kanady odmówił przyznania obywatelstwa M. Gery, urodzonemu w Czechosłowacji pływakowi, który w 1986 r. znalazł się w Kanadzie i tam pozostał. W kraju tym obowiązuje trzyletni okres zamieszkania, jako warunek konieczny do uzyskania obywatelstwa.**

■ **Na kortach Flushing Meadow w Nowym Jorku już w I rundzie spotkali się znani zawodnicy z tego samego kraju. I tak G. Forget pokonał T. Tulasna, M. Mecir Smidu, A. Sanchez — Casalema, a wśród kobiet A. Minter — Turnbulli i Sabatini — B. Fulco. W innych spotkaniach zwyciężyli faworyci.**

III PLENUM NK ZSL

POTRZEBNA JEST KURACJA UDERZENIOWA

W Warszawie odbyło się wczoraj III plenarne posiedzenie Naczelnego Komitetu ZSL. Obrady otworzył prezes NK ZSL ROMAN MALINOWSKI, który wygłosił następnie referat Prezydium NK poświęcony ocenie sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej oraz aktualnym zadaniom stronnictwa.

Polską — stwierdził mówca — znów wstrząsnęły niepokoje i obawy. Budowany z trudem proces socjalistycznej odnowy, reform i porozumienia narodowego przechodzi kolejną ważną próbę. Po raz drugi w krótkim okresie przeżywamy w Polsce falę strajków w niektórych zakładach pracy; i w ślad za tym straty moralne i materialne, piętrzące się trudności na rynku rodzące społeczne obawy o nasze indywidualne i zbiorowe bytowanie, o przyszłość reform i Polski, jej autorytet i wiarygodność na arenie międzynarodowej.

W opinii członków ZSL — zaznaczył prezes NK — strajki oceniane są jako forma protestu, która nie poprawi naszej sytuacji gospodarczej i nie przyspieszy realizacji programu reform. Rolników nurtuje obawa, że koszty akcji strajkowej spadną w znacznym stopniu na ich barki i przyczynią się do pogorszenia sytuacji żywnościowej kraju.

Prezydium NK ZSL ocenia obecną sytuację w kraju jako szkodliwą dla bieżących interesów społeczeństwa i niebezpieczną dla przyszłości Polski. Stronnictwo będzie uczestniczyć we wszystkich wysiłkach zmierzających do politycznego rozwiązania istniejącego konfliktu i usuwania jego głębszych przyczyn. Prezydium NK uważa, że warunki dla zaistniałej sytuacji tworzy m. in. nieudolne i niekonsekwentne wdrażanie reform.

Zabierający głos w dyskusji podkreślali, iż sytuacja w Polsce dojrzała do zasadniczych rozstrzygnięć. Muszą to przy tym być działania, które już w punkcie startu będą rokowały oczekiwane przez społeczeństwo rezultaty. Dotychczasowe próby przeobrażeń miały charakter półśrodków i półreform. Dlatego teraz — i to szybko — potrzebna jest tzw. kuracja uderzeniowa, zarówno w dziedzinie reform ekonomicznych, jak i politycznych.

W HUCIE „STALOWA WOLA"

Wzrasta agresywność strajkujących

W HUCIE „STALOWA WOLA", która należy do zakładów przemysłu obronnego trwa nadal nielegalny strajk części załogi. W strajku uczestniczy około 1400 osób. W środę do pracy na pierwszej zmianie zgłosiło się około 12 tys. — podjęło pracę około 8 tys. Pozostałych strajkujący nie dopuścili do pracy. Pracownicy ci zmuszeni zostali do powrotu do domów.

Wzrasta aktywność i agresywność strajkujących. Dążą oni do opanowania kolejnych obiektów produkcyjnych i wciągnięcia do strajku następnych pracowników huty. Blokują przejścia oraz bramy obiektów i wydziałów produkcyjnych.

Należy podkreślić determinację osób usiłujących dojść do swoich stanowisk pracy i podjąć pracę. Dochodzi do utarczek słownych i przepychania się pod bramami wejściowymi do obiektów zakładowych. Po terenie zakładu krążą grupy strajkujących, w dalszym ciągu okupowana jest główna brama nr 3. W nocy pikiety strajkujących usiłowały przejąć kontrolę nad bramą nr 8, lecz próba ta nie powiodła się.

Pomimo zapoznania strajkujących ze szczególną regulacją prawną dotyczącą huty „Stalowa Wola", wynikającą ze statusu przedsiębiorstwa przemysłu obronnego brak jakiejkolwiek reakcji ze strony strajkujących.

TRWA NIELEGALNY STRAJK w kopalni „Manifest Lipcowy" w Jastrzębiu-Zdroju. Każdej doby postoju kopalni straty powiększają się o ponad 12.200 t węgla.

SZCZECIŃSKI PORT ma już za sobą dwa tygodnie bezczynności, która przyniosła straty szacowane na ponad półtora miliarda złotych, utratę wiarygodności wobec licznych kontrahentów zagranicznych.

W piętnastym dniu strajku — 31 sierpnia w szczecińskim porcie, stało — oczekując na rozładunek — 13 jednostek: 6 z nich stoi przy nabrzeżach od pierwszego dnia nielegalnego strajku od 17 sierpnia, gdy przerwały prace nabrzeża specjalizujące się w obsłudze tzw. drobnicy.

SYTUACJA STRAJKOWA W TRÓJMIEŚCIE nie zmieniła się. Nadal strajkami objęte były stocznie — Gdańska, Północna i Remontowa, a także dwa rejony morskiego portu handlowego w Gdańsku. W Stoczni Gdańskiej strajkujący nie wpuszczali na teren zakładu pracowników wyrażających chęć podjęcia pracy.

Od 1 września

Zmiany w ustawie o powszechnym obowiązku obrony PRL

1 września br. wchodzą w życie zmiany w ustawie o powszechnym obowiązku obrony PRL. Uchwalona przez Sejm nowelizacja ustawy przewiduje m. in. ustanowienie nowej formy spełniania przez obywateli konstytucyjnej powinności — wprowadza służbę zastępczą. W ten sposób mężczyźni w wieku poborowym, na których konstytucja nakłada obowiązek służby wojskowej, uzyskali ustawowe uprawnienie do wypełniania powinności wobec państwa w innej, pozamilitarnej formie, jeżeli tylko wynika to z ich osobistych i głębokich motywacji — z przekonań religijnych lub wyznawanych zasad moralnych.

Przypomnijmy, że służba zastępcza polega na wykonywaniu w czasie pokoju prac na rzecz ochrony środowiska naturalnego, opieki społecznej oraz gospodarki wodnej lub gospodarki komunalnej. Czas trwania tej służby wynosi 36 miesięcy, a dla absolwentów szkół wyższych — 24 miesiące. Orzeczenie o skierowaniu do służby zastępczej wydaje komisja poborowa na uzasadniony wniosek zainteresowanego.

List górników kopalni

(Dokończenie ze str. 1)

wa do pracy, gwarantowanego konstytucją i kodeksem pracy.

Czytamy art. 68 Konstytucji PRL, który jednoznacznie mówi, że obywatele PRL mają prawo do pracy, a jego prawidłową realizację zabezpiecza socjalistyczne ustawodawstwo pracy. Zapytujemy więc panią profesor, powołując się na art. 10, paragraf 2 kodeksu pracy, w jaki sposób nasze prawo jest przez cały czas trwania strajku chronione, skoro ujawniona już garstka awanturników bezkarnie nasze prawo nadal narusza. Związanych z tym pytań mamy jeszcze więcej, ale najbardziej interesuje nas, kto i dlaczego dopuszcza do łamania tego podstawowego prawa obywatelskiego? Czyżby chodziło komuś o zawieszenie tego prawa w stosunku do nas? A może jakieś nie znane nam prawo zalegalizowało już ten strajk, a jego przywódcom i organizatorom dało glejt do bezkarności i dalszego łamania prawa?

Pani profesor, najlepszą odpowiedzią na nasze proste górnicze pytanie będą skutecznie przez panią podjęte działania, aby nasze niezbywalne prawo do pracy jak najszybciej zapewnić. Stoimy ciągle przed bramą i czekamy na pierwszy zjazd do naszych przodków.

Pod listem widnieje 68 podpisów górników KWK „Manifest Lipcowy". (PAP)

Rocznica Sierpnia w Trójmieście

31 sierpnia w ósmą rocznicę porozumień sierpniowych w Gdańsku i Gdyni przed pomnikami stoczniowców złożone zostały wiązanki kwiatów.

W Gdańsku przed pomnikiem poległych stoczniowców kwiaty złożyły delegacje organizacji społecznych, zawodowych, rad: wojewódzkiej i miejskiej PRON oraz czołowych zakładów i przedsiębiorstw m. in. stoczni, portu, rafinerii, DOKP.

W Gdyni przed obeliskiem ofiar Grudnia 1970 r. wiązanki kwiatów złożyły delegacje PRON oraz największych zakładów pracy i przedsiębiorstw m. in. stoczni, portu, PLO „Dalmor".

Rzecznik MSZ o rozmowach w sprawie Zatoki Pomorskiej

Nawiązując do wcześniejszych oświadczeń rzecznik stwierdził, że w czasie spotkania przywódców Polski i NRD Wojciecha Jaruzelskiego i Ericha Honeckera we Wrocławiu 24 czerwca br. obie strony stanęły na stanowisku, że sprawa rozgraniczenia obszarów morskich w Zatoce Pomorskiej powinna być rozwiązana, tak jak wszystkie problemy między naszymi krajami, w duchu wzajemnego zrozumienia, przyjaźni i poszanowania żywotnych interesów partnera. Uzgodniono, że podstawą porozumienia w konkretnej sprawie rozgraniczenia obszarów morskich powinna być zasada swobodnego, wolnego, niczym nie skrępowanego dostępu portów Szczecin-Świnoujście do morza otwartego. Oznacza to, że tor podujściowy do tych portów przebiegać będzie na polskich wodach terytorialnych oraz wodach otwartego morza.

Obaj przywódcy zalecili ministrom spraw zagranicznych przyspieszenie rytmu negocjacji w oparciu o powyższą zasadę i przygotowanie odpowiedniej umowy międzypaństwowej. Od tego czasu eksperci obu stron odbyli spotkania w Warszawie i Berlinie, w trakcie których wymieniono poglądy we wszystkich sprawach związanych z rozgraniczeniem obszarów morskich. W rozmowach obie strony prezentują konstruktywne podejście. Osiągnięto zbliżenie stanowisk i przystąpiono do formułowania ram przyszłego, kompleksowego uregulowania.

Cukrownia Leśmierz: 1838 — 1988

Niecodzienny jubileusz

Licząca sobie prawie tyle lat, co polski przemysł cukrowniczy, cukrownia leśmierska podejmowała wczoraj gości z całego kraju na uroczystej akademii.

Wiesław Klimczak i Witold Skalecki zostali wyróżnieni Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, **J. Woźniak** — Złotym Krzyżem Zasługi. Przyznano także 7 osobom Srebrny Krzyż Zasługi i 1 Brązowy. Wręczono również odznaki Zasłużonego Pracownika Rolnictwa, Złote i Srebrne Odznaki Zasłużonych dla Przemysłu Spożywczego, Honorowe Odznaki m. Łodzi, odznaczenia Stowarzyszenia Techników Cukrowników, dyplomy uznania dla emerytów i rencistów dyplomy-podziękowania dla plantatorów buraków.

Obecni byli: I sekretarz KŁ PZPR — **J. Niewiadomski,** prezydent m. Łodzi — **J. Pietrzyk** i wiceminister rolnictwa i gospodarki żywnościowej — **B. Maćkowiak.** (ap)

Wyższe ceny skupu metali szlachetnych

Korzystając z tego, że obecnie na surowce metali szlachetnych obowiązują ceny umowne, a nie jak wcześniej ceny urzędowe, od 1 września br. Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „Jubiler" podwyższa ceny skupu złomu tych metali. W ślad za tym nie przewidujemy jednak — zapewnił dyrektor do spraw ekonomicznych i rozwoju Lech Kaniewski — wzrostu cen za gotowe wyroby jubilerskie.

Głównym celem tej regulacji jest zwiększenie skupu metali szlachetnych przetwarzanych później na poszukiwaną biżuterię. Ponadto nowe ceny oferowane przez „Jubilera" będą porównywalne z notowaniami światowymi. Przykładowo za 1 g złota o próbie „583" klient otrzyma od 1 września zamiast 11.020 zł — 12.910 zł natomiast za 1 g o próbie „750" zamiast 14.170 zł — 16.600 zł. Cenę 1 g złota o próbie „1000" w tzw. sztabkach podwyższono z 20.460 zł do 24 tys. zł, a w monetach nie uszkodzonych z 22.950 zł do 27 tys. zł. 1 g platyny o próbie „1000" będzie kosztować zamiast 18.900 zł — 28 tys. złotych.

CO AMERYKANIE KUPIĄ W ŁODZI?

(Dokończenie ze str. 1)

Dalsze zamierzenia AMEX, to uruchomienie wysyłkowej, katalogowej sprzedaży towarów (m.in. albumy, obrazy, wyroby artystyczne i ludowe, futra, kryształy, meble, płyty) dla indywidualnych odbiorców zagranicznych, głównie przedstawicieli Polonii amerykańskiej (myśli się także o rozszerzeniu działalności na większe ośrodki polonijne m.in. w Wielkiej Brytanii, Kanadzie, RFN i Australii). Planuje się w związku z tym uruchomienie własnej produkcji opakowań, małej poligrafii oraz konfekcjonowania towarów.

Jeśli MWGzZ wyrazi zgodę, spółka powołana będzie na 30 lat z możliwością przedłużenia czasu jej funkcjonowania.

(bar)

Zderzenie pociągu z autobusem

■ **31 sierpnia ok. godz. 7.30 na przejeździe kolejowym w podwarszawskiej miejscowości Piłudy miał miejsce groźny wypadek. Na jadący w kierunku Białołęki Dworskiej autobus MZK linii 152 najechał pociąg pospieszny relacji Warszawa — Olsztyn.**

Autobus wjechał na przejazd po podniesieniu zapór. W wyniku wypadku rannych zostało 8 osób.

■ **Co najmniej 15 osób poniosło śmierć w środę w wyniku katastrofy samolotu pasażerskiego linii lotniczych „Delta Airlines", który rozbił się podczas startu z lotniska Dallas-Fort Worth.**

Na pokładzie „Boeinga 727" znajdowało się 97 pasażerów i 7 członków załogi. Skierowane natychmiast na miejsce ekipy ratunkowe wydobyły wiele osób z płonącej maszyny.

■ **Wczoraj w godzinach rannych w Wieliczce, przy ul. Świerczewskiego 34, zawaliła się część prywatnego budynku. W wyniku katastrofy zginął 81-letni Jan P; dwie osoby odniosły obrażenia — jedna z nich przebywa w szpitalu.**

Opr. M. C.

„Pistolet strajkowy"

(Dokończenie ze str. 1)

dać, że władza jest spokojniejsza, a spokój i rozwaga w działaniu nie są nigdy oznaką słabości.

Kiedy jechałem przed ośmiu laty na rozmowy ze strajkującymi w Szczecinie, byłem wicepremierem rządu. Wówczas bez zastanowienia sięgnięto po ten szczebel, bo rzeczywiście szczeble pośrednie były niewystarczające, podobnie jak ich uprawnienia do rozstrzygnięć, które tam miały zapaść. Kiedy dziś niektórzy krytykują władze centralne za to, że nie pobiegły rozmawiać z każdym z osobna, można spytać dlaczego miałyby to robić?

Dziś, w wyniku decentralizacji uprawnień, a przecież jest to jeden z elementów głębokiej reformy prowadzonej w kraju, władza jest na miejscu. Dziś w przedsiębiorstwie władzą jest dyrektor, a jeszcze ponad dyrektorem jest rada pracownicza i wszystkie sprawy właściwe dla zakładu muszą być przez te ciała rozpatrywane. Tam musi być znalezione rozwiązanie. Jeśli są postulaty dotyczące całego życia społecznego, to to jest inna sprawa, to proszę bardzo: „okrągły stół".

— Chyba to właśnie jest swoistym signum reformy, której zaczątków można by było szukać w porozumieniach sierpniowych?

— Tak, z pewnością. Jesteśmy na innym etapie, ale jednocześnie wiele jest spraw ciągnących nas jeszcze ciągle do tyłu. M. in. właśnie nasza skłonność, polska skłonność do omijania poszanowania prawa, do anarchii. Zawsze znacznie więcej mamy do powiedzenia na temat tego co jest wolnością, a nie tego co jest odpowiedzialnością.

Rozpatrywać można wszystko, poszukiwać rozwiązań jak najlepszych — nawet trzeba — ale jednocześnie kraj musi żyć normalnie, praca musi iść normalnie, podstawowe interesy państwa muszą być zabezpieczone, pozycja państwa szanowana przez nas. Kiedy nie będziemy szanowali pozycji naszego własnego państwa, pozycji naszego narodu, to kto za nas będzie go szanował? Dlaczego mielibyśmy tego oczekiwać od innych?

— Ci, którzy strajkują w imię swoich własnych, bądź branżowych interesów, zapominają najwyraźniej, że we współczesnym świecie liczą się nie hasła i emblematy lecz pozycja danego kraju, której nie buduje się przecież przerwami w pracy...

To z pewnością. Ale my nawet nie twierdzimy, że strajk musi być nadzwyczajnością. Przecież ustawa o związkach zawodowych dopuszcza i legalizuje strajki, ale wówczas kiedy wyczerpane zostały wszystkie inne możliwości rozwiązania sprawy. Natomiast jeżeli ze strajku próbuje się zrobić to, co się potocznie nazywa „pistoletem strajkowym", twierdząc arbitralnie: my mamy rację, a ty ustępuj dlatego właśnie, że my strajkujemy, to to jest metoda, która prowadzi donikąd, jedynie do dodatkowych napięć i zadrażnień.

— Gdyby zaryzykować pytanie, czy jest pan optymistą, czy pesymistą, to znaczy czy widzi pan rozwiązanie sytuacji? Jaką konkluzją zakończyłby pan garść tych sierpniowych refleksji?

Nie jestem ani nadmiernym optymistą, ani nadmiernym pesymistą. Staram się być realistą. Uważam, że jedyna sensowna droga, to droga poszukiwania porozumień. Przy czym nikt nie oczekuje, że te porozumienia powinny być wszechogarniające. Chodzi o to, aby porozumieć się w rzeczach najważniejszych — w innych możemy się różnić — ale przestrzegając tego co jest absolutnie wspólne i wspólnie uzgodnione. Na tym polega sens każdego porozumienia.

Oczywiście, że jeżeli ktoś ma nadzieje, że przy pomocy tych strajków powróci do sytuacji roku osiemdziesiątego pierwszego, to to jest złudzenie. Ta lekcja jest już znana, już była przerabiana i wszyscy pamiętają do czego doprowadziła i jakie to niesie ze sobą zagrożenia. (PAP)

KRONIKA WYPADKÓW.

■ **GODZ. 9.50. Ul. Sienkiewicza 109. Tomasz S. lat 10 wbiegł na jezdnię i wpadł pod fiata 126p. Chłopiec doznał ogólnych potłuczeń.**

■ **GODZ. 11.15. Ul. Wschodnia 68. Antoni M. kierując mazdą nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z motocyklem. Motocyklista Jan B. doznał stłuczenia biodra.**

■ **GODZ. 11.30. Ul. Limanowskiego 185 Jerzy O. jadąc jawą nie zachował ostrożności i zderzył się z samochodem „Skoda". Motocyklista doznał ogólnych potłuczeń.**

■ **GODZ. 12.15. Aleksandrów, ul. Ogrodowa. Tadeusz B. kierując żukiem podczas zawracania zderzył się z motorowerem. Dwie osoby jadące motorowerem doznały ogólnych potłuczeń.**

■ **GODZ. 14.10. Al. Mickiewicza — ul. Kilińskiego. Izydor K. jadąc motorowerem potrącił na przejściu dla pieszych nietrzeźwego Wacława K.** lat 81. Pieszy doznał rany tłuczonej podudzia.

■ **GODZ. 14.10. Konstantynów, ul. Kaczeńcowa 14. Piotr B. lat 4 wbiegł na jezdnię i wpadł pod fiata 125p. Chłopiec z podejrzeniem wstrząśnienia mózgu przewieziony został do szpitala.**

■ **GODZ. 15.50. Ul. Karolewska — ul. Fornalskiej. Jerzy P. wszedł na jezdnię i wpadł pod nysę. Pieszy doznał urazu głowy.**

■ **GODZ. 19.55. Ul. Narutowicza przy Radiostacji Wykoleił się tramwaj linii 27/2. Przerwa w ruchu tramwajowym trwała 30 minut.**

■ **Świadkowie zderzenia wartburga z tramwajem linii 19 w dniu wczorajszym o godz. 6.30 na skrzyżowaniu ul. Kilińskiego z al. Mickiewicza proszeni są o zgłoszenie się do WRD WUSW w Łodzi, ul. Włady Bytomskiej 60, tel. 57-16-62.**

M. C.

Redaktor depeszowy Redaktor techniczny MAREK CISZEWSKI

OCENA WDRAŻANIA REFORMY GOSPODARCZEJ

(Dokończenie ze str. 1)

we kryteria. Po pierwsze — punkt formalny, tj. stopień realizacji założeń II etapu reformy, a zdecydowana większość zadań wykonywana jest na bieżąco. I po drugie — należy odpowiedzieć, czy działania te pozwoliły zlikwidować trudności gospodarcze. Odpowiedź na to pytanie jest też pozytywna.

Premier omówił przyjęte już i funkcjonujące w gospodarce rozwiązania systemowe. Za najbardziej nieudane przedsięwzięcia uznał przeprowadzoną w br. operację cenowo-dochodową. Przedstawił także kilka innych negatywnych zjawisk powodujących, że ocena społeczna stanu gospodarki rozmija się z oficjalną statystyką i faktami. Rząd — podkreślił — powinien jednak być oceniany głównie za realizację celów strategicznych, które decydują o przyszłości kraju.

Według premiera główną przeszkodą we wdrażaniu reformy w życie jest — obok błędów popełnionych przez rząd — opór materii. Napotyka się go np. przy próbach zmiany struktury gospodarki czy działaniach rządu mających na celu wprowadzenie twardego finansowania. Spotykają się one z protestami wielu środowisk.

Do przedstawionych Sejmowi dokumentów, nawiązał w swym wystąpieniu wicepremier, przewodniczący Komisji Planowania przy RM — **Zdzisław Sadowski.**

Wicepremier stwierdził, iż program II etapu reformy jest realizowany bez opóźnień. Jednakże już od samego początku towarzyszyła mu atmosfera niepowodzenia. W społecznym odczuciu program ten kojarzył się głównie z operacją cenowo-dochodową i stąd jej niepowodzenie traktowane jest również jako niepowodzenie całego programu. Tymczasem zasadniczym jego elementem — podkreślił wicepremier — był rozwój inicjatywności i przedsiębiorczości.

Kolejną część swojego wystąpienia Zdzisław Sadowski poświęcił równowadze rynku. Stwierdził, że zachwianie tej równowagi jest nie tylko konsekwencją błędów jakie zostały popełnione przy operacji cenowo-dochodowej. Na pogorszenie sytuacji na rynku rzutują także zjawiska wykupywania towarów, nadmierny wypływ pieniądza oraz opóźnienia w dostawach niektórych towarów, zwłaszcza przemysłu lekkiego.

Prezes NIK **Tadeusz Hupałowski** stwierdził, że nadal zachowuje swą aktualność stwierdzenie, iż realizacja strategicznych celów zapisanych w planie pięcioletnim wymaga przywrócenia w jak najkrótszym czasie ogólnej równowagi ekonomicznej, zwłaszcza na rynku konsumpcyjnym i inwestycyjnym. W sytuacji, gdy równowagi tej nie ma, trudno się spodziewać zadziałania mechanizmów przymusu ekonomicznego i poprawy efektywności gospodarowania.

Następnie przedstawione zostały 4 koreferaty poselskie.

Polityka gospodarcza ostatnich lat — podkreślano w nich — nie doprowadziła do podwyższenia efektywności i jakości gospodarowania. Utrzymuje się brak dyscypliny pracy, nieodpowiednia struktura produkcji w stosunku do potrzeb rynku, zła jakość towarów, brak efektów oszczędności energii i surowców, niedostateczne powiązania wynagrodzeń z efektami pracy. Nie widać efektów restrukturyzacji przemysłu. Niedostatkiem jest również brak czytelnej, spójnej i społecznie sprawiedliwej polityki podatkowej wobec wszystkich podmiotów gospodarczych. Nie widać też nadal koncentracji na priorytetowych zadaniach gospodarki.

Nie jest realne doprowadzenie w 1990 r. — jak to zakładał plan 5-letni — poziomu inflacji do wymiaru jednocyfrowego. Zjawiska inflacyjne narastają i zachodzi obawa, że mimo deklaracji rządu ceny będą nadal przejmowały na siebie główny ciężar równoważenia rynku. Dotychczasowe rozwiązania nie uruchomiły mechanizmów propodażowych, a więc najbardziej pożądanych z punktu widzenia równowagi rynkowej.

Podkreślono istniejącą nadal inflację przepisów i ich niespójność wynikającą z tego, że nowe ustawy muszą funkcjonować w gąszczu przepisów resortowych, z których znaczna część pochodzi z epoki nakazowo-rozdzielczej.

W imieniu OPZZ zabrał głos wiceprzewodniczący ogólnopolskiego porozumienia **Wacław Martyniuk.** Przypomniał ważniejsze stanowiska i uchwały ruchu zawodowego podejmowane w sprawach gospodarki od 1985 r. Za główny błąd koncepcji reformy W. Martyniuk uznał fakt, że nie przemawia ona do ludzi — a bez identyfikacji społeczeństwa z reformą nie ma szans na postęp. Po siedmiu latach reformowania gospodarki chcielibyśmy widzieć konkrety — oświadczył W. Martyniuk.

(PAP)

Trudna lekcja historii

(Dokończenie ze str. 1)

Grotowi-Roweckiemu wyraźny rozkaz nienawiązywania z nim kontaktu. Ciążyła na Śmigłym niesława wodza, który porzucił walczącą armię. **Próbuje się dziś marszałka zrehabilitować, ale warto na marginesie zaznaczyć, że prochom gen. Sikorskiego przygotowano miejsce na Wawelu, gdzie też zapewne w przyszłości spocznie, w sąsiedztwie swego antagonisty marszałka Piłsudzkiego, a nie Śmigłemu.** To już jednak inna sprawa.

Przypominam to wszystko m.in. dlatego, że dość niefrasobliwie pisze się dziś, że negatywna ocena obozu rządzącego przed wojną to wielki fałsz spreparowany przez historiografię powojenną i jeszcze raz zachęcam do sięgnięcia po źródła historyczne. Ostatecznie partie działające w konspiracji takie jak: WRN-PPS, Stronnictwo Ludowe (Roch), Stronnictwo Pracy, także Stronnictwa Narodowe — wszystkie cztery stanowiące trzon politycznego podziemia tzw. londyńskiego — były zdecydowanie antysanacyjne.

Zarzucano władzom sanacyjnym złe przygotowanie militarne do wojny i złą politykę zagraniczną. Jeśli chodzi o wojsko, to uznawano, że na jego kształcie odcisnęła się błędna koncepcja Józefa Piłsudskiego, nie doceniającego roli nowych broni technicznych, jak czołgi i lotnictwo, na korzyść piechoty, a przede wszystkim kawalerii. Zarzucano też niedostateczne przygotowanie planów odparcia agresji z Zachodu.

W dziedzinie polityki zagranicznej też wytykano same błędy, obwiniając za to przede wszystkim pułkownika Józefa Becka, który zdaniem krytyków zbyt długo nie dostrzegał dojrzewającego w Niemczech niebezpieczeństwa agresji hitlerowskiej. Po wojnie dodano do tego wzmocniony zarzut odrzucenia sojuszu ze Związkiem Radzieckim.

Historia ma jednak to do siebie, że w miarę upływu czasu zmienia pogląd na bieg wydarzeń. Historycy nie kierują się bowiem emocjami podszytymi polityką. Dochodzą też nowe ujawnione dokumenty, z archiwów zachodnich, ostatnio także coraz częściej — wschodnich. Używając analogii wojskowej można proces poznania historycznego porównać wpierw do obrazu wojny widzianej z okopu na jednym odcinku frontu i — później — panoramy działań wojennych oglądanej w pokoju sztabowym. Po prostu dziś wiemy więcej i — paradoksalnie — widzimy lepiej.

I tak też się dzieje z oceną polityki Polski międzywojennej. Dziś np. widzimy, że przeceniono możliwości działania Becka w ówczesnym wirze wydarzeń. Nie odmawia mu się już także pewnej zręczności dyplomatycznej. To prawda, że źle oceniał intencje Hitlera (fantazjował np. na temat południowego kierunku ekspansji Niemiec i austriackiego pochodzenia Fuehrera), ale gdy zorientował się, że Berlin go zwodził, przyjął twardą nieprzejednaną postawę. To prawda, że w początkowej fazie wojny, zawiedliśmy się na sojusznikach zachodnich, ale też prawdą jest, że do wojny, acz niechętnie przystąpili 3 września 1939 r. i to z wszystkimi tego późniejszymi konsekwenejami. W montowaniu tych aliansów ma swój udział i pułkownik Beck. Niedokonanie zwrotu w kierunku Moskwy to nie tylko kwestia jego uprzedzeń, ale i czynników od niego niezależnych.

Tutaj dochodzimy do układu znanego powszechnie jako traktat Ribbentrop — Mołotow, podpisanego 23 sierpnia 1939 r. wraz z tajnym protokołem, nie potwierdzonym, jak dotychczas oficjalnie w ZSRR. Jest do dziś sprawą dyskusyjną czy doszłoby do podpisania układu gdyby pertraktacje anglo-franko-radzieckie doprowadziły do porozumienia. Część historyków radzieckich widzi w tym układzie z Niemcami konieczność uniknięcia groźby uwikłania ZSRR w konflikt zbrojny z Hitlerem, przy jednoczesnym konflikcie z Japonią na Dalekim Wschodzie. Przez długie lata w użyciu był też argument o „oddechu" dla dozbrojenia Armii Czerwonej i zyskaniu terytorium na Zachodzie, co wydłużyło potem Wehrmachtowi drogę do Moskwy.

Argumenty te są obecnie odrzucane przez innych historyków radzieckich. Wskazują oni, iż Stalin nie wykorzystał tego „oddechu", armia nie została uzbrojona w nowoczesny sprzęt, a Niemcy w 1941 roku stały się po pokonaniu Polski, Danii, Norwegii, Holandii, Belgii i wreszcie Francji, nie mówiąc już o Jugosławii i Grecji, jeszcze potężniejsze. Cały przemysł Europy zachodniej (z wyjątkiem W. Brytanii) stał się zapleczem zbrojeniowym Wehrmachtu. Stalin ponadto do ostatniego dnia, tj. 22 czerwca 1941 r., nie wierzył w atak Hitlera. Ciężko za to zapłacił ZSRR okupując zwycięstwo 20 milionami ofiar.

Wszystko wskazuje na to, że ta szkoła myślenia historycznego, oceniającego układ Ribbentrop — Mołotow jako błąd zdobywa przewagę.

• • •

Tak więc kolejną rocznicę Września przeżywamy w okresie przewartościowań ocen historycznych. Nie zmienia to jednak zasadniczych faktów. To w Berlinie zrodził się plan podboju Europy aż po Ural. A my tu w Polsce mieliśmy stać się mierzwą pod Tysiącletnią Rzeszą.

EDMUND TULKO

24 godziny

1 WRZEŚNIA przypada 6 rocznica śmierci Władysława Gomułki. W przeddzień tej rocznicy, 31 sierpnia, na jego grobie na powązkowskim cmentarzu komunalnym w Warszawie kwiaty złożyła najbliższa rodzina, delegacja Komitetu Warszawskiego PZPR, weteranów ruchu robotniczego ZBoWiD, organizacji młodzieżowych, zakładów pracy.

PRZEBYWAŁ WE LWOWIE prezes zarządu Fundacji Kultury Polskiej doc. Tadeusz Polak, który wraz z prof. Alfredem Jahnem przeprowadził rozmowy z władzami miasta na temat podjęcia wspólnych prac konserwatorskich na cmentarzu Łyczakowskim.

ZARZĄD NSZZ Pracowników Górnictwa i Przetwórstwa Siarki Kopalń i Zakładów Przetwórstwa Siarki „Siarkopol" w Tarnobrzegu postanowił wszcząć spór zbiorowy z rządem PRL, żądając odwołania zarządzenia prezesa Rady Ministrów w sprawie połączenia przedsiębiorstw państwowych. W myśl tego zarządzenia połączone miały zostać w jedno trzy samodzielne dotąd przedsiębiorstwa: kopalnie i zakłady przetwórcze siarki w Tarnobrzegu, Grzybowie oraz Przedsiębiorstwo Przeróbki i Spedycji Kopalin Chemicznych „Siarkopol" w Gdańsku. Użyte w tym zarządzeniu argumenty finansowe uznane zostały przez związkowców za absolutnie nieprzekonywające.

JAK PODAŁA AGENCJA MTI, w środę rano przerwało pracę 250 robotników budapeszteńskiej filii zakładów przyrządów optycznych „Granvizus". Bezpośrednią przyczyną strajku była decyzja dyrektora generalnego przedsiębiorstwa „Granvizus", który we wtorek zwolnił ze stanowiska dyrektora filii budapeszteńskiej Istvana Totha.

Zdaniem załogi, Istvan Toth, ku ogólnemu zadowoleniu, kierował filią przez cztery lata. Robotnicy zażądali jego powrotu oraz usamodzielnienia budapeszteńskiej filii. Po wielogodzinnych rozmowach J. Tothowi przywrócono stanowisko.

MINISTERTWO ENERGETYKI USA poinformowało, że we wtorek na poligonie w stanie Nevada przeprowadzony został próbny wybuch atomowy.

Opr. M. C.

Łódzkie tkaniny

(Dokończenie ze str. 1)

się w największych domach towarowych centrum Lipska. W Ringmessehaus — gigantycznym domu tekstylnym prezentują swoją ofertę z zakresu przemysłu lekkiego dwie łódzkie centrale — „Textilimpex" i „Tricot". „Textilimpex" zgłosił do konkursu o Złoty Medal Lipska — trofeum niezwykle cenione w kupieckim świecie — 6 tkanin m. in. bawełnianą „Berenikę" z „Poltexu", również bawełnianą „Kobrę" z ZPB Armii Ludowej, wełnianą „Safonę" z ZPW „Zeltor" w Zgierzu. Od kilku lat włókiennicze wyroby eksportowane przez „Textilimpex" uzyskują targowe wyróżnienie.

W Lipsku wystawia także wyroby przemysłu gumowego Łódzka Spółka „Ciech-Stomil" a stoisko informacyjne zorganizowało BHZ „Wifama".

(Z. Ch.)

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

TEXTIMA 8515 5-nitkowy (idealny) „LZ-3" — sprzedam. 86-15-60. 47872 E

M-4 własnościowe, Zarzew zamienię na domek na trasie Łódź — Koluszki. Listy 47913 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

FARBIARNIA Ozorków, ul. Rzemieślnicza przyjmuje usługi ekspresowe, bielenie, kalandrowania tkanin, dzianin. 47883 E

SKRZYNIĘ biegów skody 105S — sprzedam. 52-85-54, po 18. 47851 E

DOCISKI, półosie dacii 1310, biały lakier — sprzedam 32-77-99. 47948 E

DOCISK sprzęgła M215 ford 2000 — kupię. 87-15-60. 47910 E

WKŁAD na ładę odbiór natychmiastowy — odstąpię. Telefon 52-07-81. 47881 E

ZX SPECTRUM — sprzedam. — 84-03-11 po 18. 47849 E

WTRYSKARKĘ hydrauliczną poziomą — sprzedam. Tel. 74-68-83, Podkowski. 47799 E

WIEŻĘ „Sanyo" — sprzedam. — 33-79-65. 47798 E

„HELIOS" SECAM — gwarancja sprzedam. 52-37-49. 47646 E

POWRACAJĄCY poszukuje mieszkania z telefonem na 1—2 miesiące. Tel. Gdynia 20-58-52. 47635 E

POSZUKUJĘ lokalu najchętniej domku gospodarczego na Polesiu (krawiectwo). Listy 47844 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POTRZEBNA do pracowni szwaczka z overlockiem przemysłowym. Listy 47845 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SZWACZKI zatrudnię — szycie kurtek również jeansowych. Dobre warunki płacowe. Tuszyn, Chłopickiego 1, tel. 55-51-53. 47843 E

ZLECĘ kontrolę i naprawę instalacji c.o. w domku. 43-74-54.

DO wydzierżawienia zakład kamieniarski 81-92-65. 47836 E

PIANINO sprzedam. 55-45-48.

SZWACZKI — szycie kurtek — zatrudnię. Zielona 3 m. 10 po 16.

WARZYWNIAK — sprzedam. Retkinia, Babickiego 8, bl. 137, godz. 16—18. 47789 E

PRZYCZEPĘ campingową kupię. Listy 47834 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MURARZY — zatrudnię. 78-57-51.

ODTWARZACZ wideo — gwarancja — sprzedam. 51-23-07.

PRZYJMĘ szwaczkę — szycie kurtek. Zjednoczenia 3. 47786 E

WYNAJMĘ domek — jezioro, las. Danuta Lorek. 83-425 Dziemiany Kaszubskie tel. 77. 47833 E

SZLIFIERKĘ do lastrika (nerkówkę) — kupię. Pracownika (nagrobki) — zatrudnię. Rogowska 30. 47785 E

ZLECĘ pracę na maszynę „5". Potrzebne dziewiarki ręczne. Tel. 84-88-37 godz. 19—20. 47832 E

„ELEKTRON" C382D, prasowalnicę „Kalinka" — nowe — sprzedam. Tel. 111-163. 47783 E

SPRZEDAM TVC radziecki, nowy, magnetowid „Otake", gwarancja. 43-65-51. 47782 E

JAWĘ 350, obrączki — sprzedam. 86-73-03. 47825 E

MIĘDZYWOJENNE 72 m zamienię na M-3 i M-2 z telefonem. Tel. 33-08-18. 47774 E

POSZUKUJĘ lokalu rzemieślniczego 250 m, tel. 43-54-13. 47818 E

UKŁADANIE glazury 16-59-85 Jajszczyk. 47815 E

SZWACZKĘ z overlockiem (pracownia) — zatrudnię. Mieszczańska 5/68. 47813 E

PANI do prowadzenia domu — potrzebna. 86-03-80. 47766 E

ŁUCZNIK 432 lub 86 — kupię. 14-30-75 godz. 17. 47812 E

KUPIĘ opony 185/70/13. Telefon 78-89-01. 47809 E

TVC „Gorizont", łańcuszek złoty męski — sprzedam. 81-66-27.

SPRZEDAM 126p (1978), stan idealny, cena przystępna. Giewont 45.

POSIADAM żuka — oczekuję propozycji. 32-04-39. 47755 E

SZWACZKI — przyjmę. (kurtki, spodnie). Overlock czteronitkowy — sprzedam. 33-16-89.

EXPRESS LOTEK
4, 6, 25, 26, 28
SUPER LOTEK
4, 8, 10, 14, 30, 45, 49

Dziś w radiu i TV

CZWARTEK, 1 WRZEŚNIA

PROGRAM I

9.00 Wystąpienie ministra edukacji narodowej. 9.05 Cztery pory roku. 11.00 Koncert przed hejnałem. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn „Z kraju i ze świata". 12.30 Muzyka 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio kierowców 13.30 „Marsz, marsz Polonia" — „Czerwone maki w każdej rodzinie". 14.05 Magazyn muzyczny. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.00 Pogwarki o piosence. 17.30 Z bliska i z daleka 17.50 Kto tak pięknie gra — Mieczysław Kosz 18.05 Klub Zwolenników Reformy. 18.20 Koncert dnia. 19.00 Magazyn „Z kraju i ze świata". 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: — Zbigniew Brzozowski — „Kilka czarodziejskich historii" — odc. baśni. 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Odpowiedzi na listy. 20.15 Koncert życzeń. 20.40 W kilku taktach. 20.45 Zbigniew Domino: „Bukowa polana". 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Turniej orkiestr. 22.05 Na różnych instrumentach 22.15 Profesorowie i ich uczniowie 23.00 Dziennik wieczorny. 23.15 Panorama świata. 23.30 Jazzowe granie. 23.55 Północ poetów.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 11.40 Muzyka inspirowana folklorem. 12.05 Muzyczny non stop 12.40 Muzyczne intermezzo. 13.00 Wiad. 13.05 **Serwis informacyjny (Ł).** 13.10 **„W trosce o przyszłość" — aud. Z. Korzeniowskiego (Ł).** 13.20 24 Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej. 14.00 „Taka głęboka przy fontannach cisza" — poezja w piosence. 14.50 Pamiętniki i wspomnienia: I. J. Paderewski — „Pamiętniki" 15.00 Album operowy. 15.30 Nowości fonografii 16.00 **Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł).** 16.05 **Aktualności dnia (Ł).** 16.30 **„Polskie drogi" — koncert (Ł).** 17.15 Dzieła, style, epoki 18.20 J. D. Gilman i J Clive: „KG 200 bezimienny oddział Luftwaffe". 18.30 Wakacyjny Klub Stereo 19.00 Międzynarodowy Festiwal Oratoryjno-Kantatowy „Wratislavia Cantans". 21.00 Wiad. 21.05 Wieczorne refleksje. 21.10 Od ragtime'u do swingu. 21.20 Wieczór literacko-muzyczny. — Nagranie wieczoru. 21.29 Studio Form Dokumentalnych. 22.00 Słuchajmy razem. 23.00 L. Bartelski: „Krwawe skrzydła". 23.20 Nowe nagrania radiowe. 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje.

PROGRAM III

11.00 Mikrofon i kamera. 11.10 Folk w pigułce. 11.20 „Rok 1984" — odc. 11.30 Muzyka. 11.00 Mikrofon i kamera. 11.10 Folk w pigułce. 11.20 „Rok 1984" — odc. 11.30 Muzyka w dawnym stylu. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 „Komandosi z Nawarony" — odc. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Koncerty wiolonczelowe. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Wiersze śpiewane Bolesława Leśmiana — aud. 15.40 Posłuchać warto. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 „Wrzesień" — dni klęski i chwały". 19.30 Złote lata ballady. 19.50 George Orwell „Rok 1984" — odc. 20.00 Studio Nagrań. 20.45 „Wróżenie z Hafiza". 21.00 Festiwal festiwali muzycznych. 21.45 „Wróżenie z Hafiza" odc. 22.05 „24 godziny w 10 minut" i inf. sportowe. 22.15 Blues wczoraj. 22.45 „Wróżenie z Hafiza". 23.00 Opera tygodnia: George Frederick Handel „Alcina" — aud. 23.15 Miniatura poetycka. 23.50 Boris Vian „I wykończymy wszystkich obrzydliwców" odc.

PROGRAM IV

11.00 Wiad. 11.05 Dom i świat. 11.55 Muzyczni partnerzy: Barbara Hesse-Bukowska i Maciej Piotrowski. 12.30 Czas i ludzie — aud. 13.00 Popołudnie Młodych. 16.20 Concertare — znaczy koncertować — aud. 17.10 Barwy i słowa: „Caravaggio" — aud. 17.40 W ludowych rytmach. 17.50 Widnokrąg. 18.20 Chwila muzyki. 18.25 Język łaciński. 18.45 Chwila muzyki 18.50 Studio ekspertów. 19.30 Wiad. 19.35 Lektury Czwórki: Z. Sudolski „Jeremi". 19.45 Kulisy scen. 20.10 Reportaż Ireny Linkiewicz „Wspólny klimat". 20.25 W kolorze smutku. 20.50 NURT. 21.10 Życie muzyczne w niepodległej Polsce — aud. 22.00 Wieczór muzyki i myśli — „Wrzesień" — aud. 23.20 Sitar, tabla i inne. 23.30 Wiad. 23.35 Rozważania. 23.50 Na dobranoc śpiewa Ewa Demarczyk.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.30 Domator
9.35 Domowe przedszkole
10.00 DT — wiadomości
10.10 Domator — dla dzieci
10.20 „Gdziekolwiek jesteś, panie prezydencie" — film fab. prod. pol.
11.45 Domator
16.15 Program dnia
16.20 DT — wiadomości
16.25 Dla młodych widzów — „Kwant" oraz „Wielkie eksperymenty" (1) — ser. prod. ang.
17.15 Teleexpress
17.30 „Pamięć" — wojskowy program dok.
17.55 Refleksje — magazyn państw socjalistycznych
18.20 Sonda — dzień słońca
18.50 Dobranoc — „Osiołek poznaje świat"
19.00 Teraz — tygodnik gospodarczy
19.30 Dziennik
20.00 „Gdziekolwiek jesteś, panie prezydencie" — film fab. prod. pol.
21.30 Pegaz
22.10 Czym żyje świat
22.40 DT — komentarze

PROGRAM II

17.35 Program dnia
18.00 Wiadomości (Ł)
18.30 Starzyński nieznany — film dok.
19.00 XXIII Międzynarodowy Festiwal Oratoryjno-Kantatowy „Wratislavia Cantans"
20.35 Hubalowa legenda — rep.
21.05 Ekspres reporterów
21.30 Panorama dnia
21.45 **„Zakazane piosenki" — film prod. pol.**
23.25 Wieczorne wiadomości

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 sierpnia 1988 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarł nasz najukochańszy Mąż i Tatuś

Ś. + P.

ZYGMUNT BARANIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 września br. (piątek) o godz. 11 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach.

Pogrążeni w żalu:

ŻONA I SYN

Z głębokim żalem żegnamy naszego wieloletniego pracownika

KRZESISŁAWA KAMIŃSKIEGO

Wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

WŁAŚCICIEL, DYREKCJA oraz WSZYSCY PRACOWNICY PRZEDSIĘBIORSTWA ZAGRANICZNEGO „LALMI" w ŁODZI.

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 30 sierpnia 1988 roku zmarł, przeżywszy lat 66 nasz najukochańszy Mąż, Tatuś, Dziadziuś

Ś. + P.

CZESŁAW PRZYBYLSKI

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w dniu 2 września br. (piątek) o godz. 14 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach.

RODZINA

W dniu 30 sierpnia 1988 roku zmarł

Ś. + P.

INŻ.

KONSTANTY BONCZAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 września 1988 roku (czwartek) o godz. 13 na cmentarzu rzymsko-katolickim na Dołach.

ŻONA, CÓRKA I MATKA

W dniu 30 sierpnia 1988 roku zmarł nagle

Ś. + P.

TADEUSZ DEMBOWSKI

LAT 51.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 września 1988 roku (piątek) o godz. 14.30 na cmentarzu przy ul. Kurczaki, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:

ŻONA, SYN z ŻONĄ, WNUCZKA I POZOSTAŁA RODZINA.

W dniu 28 sierpnia 1988 roku zmarł po długiej i pełnej cierpienia chorobie nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadek i Brat

profesor dr hab. ROMAN WAJDOWICZ

LAT 77,

wieloletni nauczyciel akademicki, zamiłowany wychowawca młodzieży. Zmarły był rektorem Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi prorektorem i prodziekanem Wydziału Operatorskiego i Realizacji Telewizyjnej oraz kierownikiem Zakładu Techniki Dźwiękowej, pionierem badań i autorem wielu prac naukowych dotyczących historii techniki dźwiękowej i filmowej, członkiem Rady Naukowej Muzeum Techniki oraz Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN.

Odszedł Człowiek szlachetny, prawy, niezwykłej skromności i pracowitości.

O tej bolesnej stracie zawiadamiają:

ŻONA, SYN, SYNOWA, WNUCZEK, SIOSTRA I POZOSTAŁA RODZINA oraz GRONO PRZYJACIÓŁ.

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 września br. (w poniedziałek) o godzinie 13.30 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach.

W dniu 2 września 1988 roku o godz. 7 w kościele pod wezwaniem św. Maksymiliana Kolbego przy ul. Zapolskiej zostanie odprawiona msza św. w intencji Zmarłej

Rodziny ARBACZEWSKICH

MAŁŻONKÓW

ANTONINY i KAZIMIERZA

ORAZ ICH CÓREK

ANNY i WIESŁAWY

o czym zawiadamia

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 sierpnia 1988 r. zmarła, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy 82 lata, nasza najukochańsza, pełna poświęceń Mateńka i Babunia

Ś. + P.

EUFEMIA KALINOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 września br. (piątek) o godz. 14.45 na Starym Cmentarzu katolickim przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają pogrążone w głębokim smutku

DZIECI I WNUKI

W głębokim bólu zawiadamiamy, że w dniu 29 sierpnia 1988 r. odszedł od nas, przeżywszy lat 60

Ś. + P.

BOGUMIŁ LASKOWSKI

najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek.

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się w dniu 2 września br. (piątek) o godz. 10.30 na Cmentarzu Komunalnym — Doły.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojego drogiego Męża

Ś. + P.

WŁADYSŁAWA DUDKIEWICZA

dnia 2 września br. o godz. 18 w kościele Przemienienia Pańskiego, ul. Rzgowska 88, zostanie odprawiona msza św., o czym zawiadamia życzliwych Jego pamięci

ŻONA

To się czyta!

Co czytamy najchętniej? Jakie książki najszybciej znikają z półek księgarskich? Odpowiedzią na te pytania jest nasza lista księgarskich przebojów „To się czyta!" Zamieszczamy ją w każdy pierwszy czwartek miesiąca podając aktualne notowania z pięciu łódzkich księgarń.

KSIĘGARNIA „WSPÓŁCZESNA"

1. E. Szelburg-Zarembina — „Bardzo dziwne opowieści", Wyd. Lub., 50 tys. 1.400 zł.
2. N. Collins — „Narodziny przestępstwa" KiW. 49 tys., 500 zł.
3. K. Estreicher — „Historia sztuki w zarysie" PWN, 80 tys., 1.200 zł.
4. J. Dackiewicz — „Synowie Napoleona" WŁ, 49 tys., 1.200 zł.
5. R. Jegorow — „Zemsta księcia", Wyd. Lub., 30 tys., 700 zł.

KSIĘGARNIA „PEGAZ"

1. R. Stratton — „Czas nietoperza", Czytelnik, 50 tys. 600 zł.
2. K. Estreicher — „Historia sztuki w zarysie"
3. E. H. Porter — „Pollyanna", Nasza Księgarnia 150 tys. 400 zł.
4. L. Caroll — „Alicja w krainie czarów", NK 50 tys., 540 zł.
5. R. Condon — „Honor Prizzich" KAW. 130 tys., 420 zł.

KSIĘGARNIA „ALFA" PRZY UL. WSPÓLNEJ 6

1. F. Scott Fitzgerald — „Ostatni z wielkich" KiW. 200 tys., 220 zł.
2. R. Stratton — „Czas nietoperza",
3. N. Collins — „Narodziny przestępstwa".
4. Leonard — „Inkarnacja", MON, 60 tys., 900 zł.
5. H. Frey — „Moje akwarium", WSiT, 150 tys. 500 zł.

KSIĘGARNIA PRZY ULICY WOJSKA POLSKIEGO 136/138

1. K. Estreicher — „Historia sztuki w zarysie".
2. F. Dostojewski — „Opowieści fantastyczne" WL 50 tys., 350 zł.
3. Z. Blania-Bolnar — „Obecność UFO", MAF 60 tys., 790 zł.
4. D. Tyszyńska-Kownacka — „Zioła w polskim domu", Watra, 100 tys., 450 zł.
5. J. Dackiewicz — „Synowie Napoleona".

KSIĘGARNIA „WOJSKOWA" PRZY UL. TUWIMA 34

1. Kuchnia Żydów polskich, Interpress, 100 tys. 3.800 zł.
2. I. Newerly — „Zostało z uczty bogów", Czytelnik, 60 tys., 850 zł.
3. K. Malinowski (Mirski) — „Na północ od starówki. Żołnierze łączności Żoliborza", PiW, 10 tys., 800 zł.
4. H. K. Kirst — „Fabryka oficerów", MON, 100 tys., 1100 zł.
5. M. Wolski — „Agent dołu", Wyd. Lub., 40 tys., 530 zł.

* * *

W najbliższym czasie nakładem łódzkiego oddziału Krajowej Agencji Wydawniczej ukaże się książka znanego i cenionego łódzkiego historyka Zbigniewa Kuchowicza pt. „Aleksander Fredro we fraku i szlafroku". Z dużą dozą prawdopodobieństwa można założyć, że podobnie jak i poprzednie prace tego autora (m. in. „Obyczaje staropolskie", „Barbara Radziwiłłówna" „Miłość staropolska") stanie się ona księgarskim przebojem i szybko trafi do czytelników.

Praktyka życiowa wskazuje — powiedział kiedyś Z. Kuchowicz, w wywiadzie udzielonym „Życiu Warszawy" — że stan zdrowia, kondycja psychofizyczna wpływają na nasze zainteresowania potrzeby, sposób życia (...) stąd też uwzględniając sferę biologiczną kieruję się nie chęcią wywołania skandalu lecz dążeniem do możliwie pełnego przedstawienia dawnych ludzi.

Takie też założenie przyświecało autorowi przy pracy nad książką o Fredrze. Do rąk czytelników trafi więc nie rozprawa pisana hermatycznym językiem naukowym o dorobku artystycznym wielkiego komediopisarza i powiązaniach z piśmiennictwem światowym, ale napisana w sposób przystępny biografia Fredry takiego jakim był na co dzień uwzględniająca wszystkie dostrzegalne cechy i właściwości jego organizmu na przestrzeni długiego życia. Na takie ujęcie wskazują już tytuły rodziałów: „Stan fizyczny", Wpływ lat wojny na osobowość" Obyczaje seksualne środowiska młodego Fredry" „Biografia erotyczna" „Obscena — postawa wobec seksualności", „Choroby — zmiany w osobowości".

Pomysł tytułu wzięty został z „Zapisków starucha". „Gdzież jest człowiek — pisał Fredro — który by nie był inny w szlafroku, a inny we fraku".

JULIUSZ CYPERLING

Już po wakacjach

Już wakacje się skończyły. Do przedszkoli i szkół, wyremontowanych odświeżonych i wypucowanych na „wysoki połysk", wracają nasi młodsi i starsi milusińscy, a także pedagodzy, z uzupełnionym zapasem sił do nauki i pracy. Dziś uroczysta inauguracja nowego roku szkolnego, a jutro we wszystkich placówkach rozpoczynają się już normalne zajęcia, do których w województwie łódzkim przystąpi łącznie blisko 220 tys. dzieci i młodzieży pod opieką ponad 13 tys. nauczycieli i wychowawców.

Do przedszkoli w tym roku uczęszczać będzie 39.200 maluchów, czyli 61,8 proc. ogólnej liczby dzieci w wieku 3—6 lat. Jest to mniej niż w roku ubiegłym, wszakże nie ze względów demograficznych, bo dzieci nam nie ubyło, lecz z powodów formalnych, normatywnych, pedagogicznych i higieniczno-sanitarnych.

Zgodnie bowiem z postulatami ŁO ZNP odstąpiono wreszcie od praktykowanego dotąd powszechnie przegęszczania placówek przedszkolnych ponad wszelką miarę, przyjmując maksymalną normę 30 dzieci na oddział. Wszak przedszkola, zgodnie ze statutowymi założeniami, mają być placówkami opiekuńczo-wychowawczymi o określonym programie, a nie tylko „przechowalniami".

Prawdę mówiąc, jednak i tak przyjęto około 3 tys. dzieci ponad normę, bo inaczej z różnych względów nie można było postąpić. Ale dla 4 tys. maluchów zabrakło miejsc. Byłoby inaczej, gdyby przedszkolne inwestycje realizowane były szybciej, w ustalonych terminach. Tymczasem spośród 1200 planowanych na ten rok nowych miejsc przedszkolnych faktycznie oddano do użytku zaledwie 300.

W 200 łódzkich szkołach podstawowych również będzie ciasno. W tym roku uczęszczać doń będzie łącznie 125.600 dzieci, czyli o ponad 2,5 tys. więcej niż w roku ubiegłym. Owa „nadwyżka" wystarczyłaby do zapełnienia dwóch nowych, dużych szkół, tymczasem w tym roku placówek nam nie przybyło.

Wedle najnowszych danych statystycznych, na jedno pomieszczenie do nauki w województwie łódzkim przypada średnio 36,6 ucznia. Oczywiście w niektórych szkołach podstawowych, zwłaszcza wiejskich, wskaźnik ten jest sporo niższy, ale z kolei w szkołach miejskich, szczególnie w nowych osiedlach, znacznie przewyższa on średnią.

Wiele szkół zatem pracować będzie na zmiany. Zgodnie bowiem z przyjętymi normami, na jeden oddział przypadać może nie więcej niż 30 uczniów. Średni wskaźnik zmianowości liczony dla całego województwa wynosi 1,28. Ale w poszczególnych placówkach będzie on mocno zróżnicowany, odpowiednio do ich obciążenia, o czym była mowa wyżej.

Do pierwszych klas 28 liceów ogólnokształcących w województwie łódzkim przyjęto w tym roku 4 tys. kandydatów. Łącznie zaś do łódzkich „ogólniaków" uczęszczać będzie 14.750 uczniów, czyli o 1.250 więcej niż w roku ubiegłym. Daje o sobie znać wyż demograficzny, który zaczął się już przemieszczać z podstawówek do szkół ponadpodstawowych.

Coraz tłoczniej robi się również w 49 zespołach szkół zawodowych, w których do klas pierwszych trafiło w tym roku 14.290 kandydatów. Ogółem zaś w „zawodówkach" kształcić się będzie 39.410 uczniów, czyli o ponad 400 więcej niż w roku poprzednim.

Licea zawodowe łącznie liczą 2050 uczniów, w tym 540 pierwszoklasistów. Natomiast technika i szkoły równorzędne — 11.270 uczniów, w tym 3.340 w klasach pierwszych. Nie wszędzie udało się wykonać zakładane plany rekrutacji, m.in. w liceach medycznych, technikach włókienniczych oraz w zasadniczych szkołach zawodowych na kierunkach włókienniczych, budowlanych i metalowych.

Jeszcze kilka informacji o kadrze pedagogicznej. Jak wynika z dokonanego w tych dniach bilansu, do pełnej obsady 13.455 etatów w łódzkich placówkach oświatowych brakuje jeszcze około 500 nauczycieli i wychowawców, w tym prawie 300 w przedszkolach. Po raz pierwszy od lat spore kłopoty kadrowe zaczęły odczuwać też szkoły w samej Łodzi.

Tyle statystyki, a teraz nieco informacji innej natury, zwłaszcza o tegorocznych nowinkach. Otóż od 1 września we wszystkich szkołach wchodzą w życie częściowo znowelizowane i „odchudzone" programy nauczania. Dzięki temu uczniom i nauczycielom ubędzie kilka godzin zajęć tygodniowo.

Ale zapewne obowiązków nie będzie mniej. Zarówno bowiem uczniowie, jak i pedagodzy będą musieli znacznie staranniej i bardziej sumiennie przygotowywać się do lekcji, aby jednak w ramach zmniejszonego wymiaru czasu gruntownie przerobić obowiązujący materiał.

Od września również wchodzi w życie nowy kodeks ucznia, nad którym prace trwały ponad rok. W tym czasie przygotowano aż trzy kolejne wersje tego ważnego dokumentu i dopiero ta ostatnia zyskała akceptację wszystkich zainteresowanych, choć do ideału jeszcze jej daleko. Zapewne jednak praktyka szkolna pozwoli dokonać weryfikacji niektórych zapisów kodeksu na miarę rzeczywistych potrzeb.

Przypomnijmy jeszcze o fakcie niezmiernie ważnym dla funkcjonowania oświaty — regulacji uposażeń pracowników oświaty, po raz pierwszy w wymiarze odpowiadającym postanowieniom Karty Nauczyciela. O szczegółach już informowaliśmy niedawno, tym razem odnotujmy więc tylko, że powoli zaczyna wzrastać zainteresowanie pracą w oświacie. Oby!

ZBIGNIEW S. NOWAK

POCZTA CZYTELNIKÓW DE

W dniu 26.07.1988 r. na łamach „Dziennika Łódzkiego" ukazał się artykuł z cyklu „Ludzie — problemy" pt. „Spór", w którym znany redaktor Jerzy Witaszczyk ubolewał nad pechowym losem grupy młodzieży — uczestników wakacyjnego hufca pracy z województwa sieradzkiego w NRD. Grupa ta po dwutygodniowym pobycie w Bad Tennstedt powróciła do kraju zamiast pracować i wypoczywać tam przez cały miesiąc. Treść artykułu z pewnością zbulwersowała opinię publiczną tym bardziej, że autor sugerował jako główną przyczynę niepożądanego występu entuzjastów ochotniczej pracy u naszych przyjaciół zza Odry — nieumiejętność kierowania młodzieżą przez komendata hufca — Krzysztofa D.

Komenda Wojewódzka OHP w Sieradzu ostrożna w wyciąganiu zbyt pochopnych wniosków, choć bardzo poruszona „plamą na honorze" zasłużonej i cenionej instytucji OHP — jaką stała się omawiana sprawa, postanowiła wyjaśnić ją szczegółowo i bezstronnie.

Teraz już, z perspektywy czasu oraz po zebraniu wszelkich dostępnych informacji cała „afera" nabiera bardziej klarownego wyglądu. (...)

Wnioski, jakie nasuwają się po dokładnym przeanalizowaniu wszystkich materiałów tej sprawy są raczej pesymistyczne i choć wyjątek, w tym wypadku, nie potwierdza reguły to jednak świadczy niezbyt chlubnie o części naszej młodzieży o ich poczuciu patriotyzmu i dumy narodowej. Jest potwierdzeniem nieśmiałych tez o konsumpcyjnym nastawieniu do życia, zatracania szacunku dla autorytetu wychowawcy.

Smutne refleksje dotyczą też pedagogów — reprezentujących w tej konkretnej sytuacji wychowawczej dwa przeciwstawne bieguny: zbyt rygorystyczny (to komendant) i nad wyraz tolerancyjny, wynikający z niewłaściwego pojęcia partnerstwa ze strony pani tłumaczki.

Młodzież badająca od początku wspólnego wyjazdu „próg czułości" komendanta, znalazła nieoczekiwanie moralne wsparcie ze strony drugiego w grupie pedagoga. Szkoda, że wyzwoliło to u młodzieży ujście dla niepożądanych, często szkodliwych postaw i działań. „Takie będą Rzeczypospolite jakie ich młodzieży chowanie" — to motto z okresu polskiego Oświecenia jakże nabiera na aktualności! Niech pamiętają o tym wszyscy rodzice oraz ci, którzy realizują proces dydaktyczno-wychowawczy młodego pokolenia. Ochotnicze Hufce Pracy za podstawową zasadę przyjęły wychowanie młodzieży przez pracę. Omawiana grupa sieradzkiej młodzieży nie spełniła pokładanych w niej nadziei. Ucierpiała przez to nie tylko niemiecka cebula, która pozostała na polu w Bad Tennstedt.

P. S. 20.08.1988 r. powróciła do Sieradza ostatnia już grupa OHP spośród jedenastu jakie przebywały podczas tegorocznych wakacji poza granicami (z województwa sieradzkiego). W NRD pracowało 7 grup, w Czechosłowacji 3 i 1 na Węgrzech. Wszystkie oprócz tej z Bad Tennstedt, wróciły w pełni chwały usatysfakcjonowane za dobrze wykonaną pracę. Przywiozły dyplomy uznania (CSRS), pochlebne artykuły w prasie („PATRIOT" — Erfurt) oraz bąble na nie przywykłych do fizycznej pracy rękach uczestniczek z BUDAPESZTU. Ale wszyscy wrócili szczęśliwi i zadowoleni.

Do zobaczenia za rok na OHP!

JAN GAŁKA

Galeria DE Mirosław Hochlinger

Różne bywają drogi do sztuki. Oglądaliśmy nie tak dawno w TV biografię van Gogha i Gauguina; obaj, zanim ostatecznie zdecydowali się zostać malarzami, wykonywali różne inne zawody. A nie były to wcale wyjątkowe przypadki — mógłbym tu podać długą listę podobnych biografii. Bo nie wiadomo do końca, co w człowieku siedzi, jakie są jego najskrytsze, często tłumione, często nie uświadamiane pragnienia i jakie posiada on talenty...

Dziś w galerii gościmy malarza o podobnym życiorysie. Mirosław Hochlinger łodzianin, ukończył tu najpierw politechnikę, a potem studiował na Uniwersytecie Łódzkim. Był świetnym fachowcem w swojej dziedzinie. Posiada szereg patentów, zatwierdzonych wzorów użytkowych, nagród i dyplomów polskich i zagranicznych. Za wybitne osiągnięcia w zawodzie otrzymał tytuł inżyniera I stopnia... Można powiedzieć, że rysowała się przed nim obiecująca kariera zawodowa...

Ale bakcyl sztuki okazał się silniejszy. Coraz częściej pan inżynier zachodził do pracowni swojego stryja, znanego łódzkiego malarza Bolesława Hochlingera, coraz więcej czasu spędzał z ołówkiem i pędzlem w ręku. Na koniec brał u stryja regularne lekcje. Był to początek lat siedemdziesiątych; Mirosław Hochlinger miał wtedy 34 lata. W 1979 r. zaprzyjaźnił się z innym znanym malarzem — Konstantym Mackiewiczem i zaczął malować w jego pracowni, pod jego okiem; trwało to aż do śmierci starego mistrza (1985).

Hochlinger maluje „dwukierunkowo". Maluje pejzaże leśne, martwe natury z kwiatami przypominające obrazy Konstantego Mackiewicza. Maluje równoległe kompozycje diametralnie różne od tamtych, chociaż również utrzymane w konwencji przedstawiającej; jest to swego rodzaju realizm symboliczny, w którym malarz jawi się nam jako artysta o dużych możliwościach warsztatowych i niebanalnej wyobraźni. Lasy i martwe natury maluje dla przyjemności i dla pieniędzy — powiada. Tamte inne obrazy — to już ciężka harówka i moje zupełnie prywatne widzenie świata...

A co poza malarstwem? Zwiedził całą Europę i lubi grać w brydża. Poza tym lubi lody truskawkowe...

W galerii pokazujemy obraz z tej drugiej serii płócien Mirosława Hochlingera, zaś niewielką wystawę jego prac obejrzeć można aktualnie w Klubie Dziennikarza, nad galerią, na I piętrze. Zapraszamy.

ANDRZEJ GRUN

„Jak się urządzić w przebudowie — rady doświadczonego biurokraty"

Taki tytuł nosi artykulik zamieszczony w miesięczniku „EKO" wydawany przez Syberyjski Oddział Akademii Nauk ZSRR. A oto jego treść:

Rada 1. Nie wpadaj w panikę. Nie ma takiego przedsięwzięcia zapoczątkowanego przez jednego człowieka którego inny człowiek nie mógłby utopić w słowach. Nie ma takiego postanowienia którego nie dałoby się zrealizować za pomocą planu i sprawozdania. Nie ma takiej instrukcji, której nie dałoby się pogrzebać w papierkach.

Rada 2. Umiejętnie władaj słowem.

Pierwszy wychwalaj nadchodzące przemiany. Pamiętaj o tym, że ludzie nie znoszą sprzeciwu słownego, natomiast przeciwdziałania często nie zauważają.

Rada 3. Prowadź walkę na terytorium przeciwnika.

Zasugeruj wszystkim, że to właśnie ty jesteś inicjatorem przebudowy. Poleć współpracownikom, aby każdy z nich założył teczkę z napisem: „Mój osobisty wkład w przebudowę". Tym, którzy nie będą mieli wystarczająco wypchanych teczek udziel nagany za to, że słabo się przebudowują. Okrzyknij wrogami przebudowy tych, którzy są przeciwni twoim innowacjom. Wymyśl nową formę sprawozdawczości i wymagaj jej skrupulatnego przestrzegania.

Rada 4. Ochraniaj swoje tyły. Podwój czołobitność wobec zwierzchników. Czasy się zmieniają, a zwierzchnictwo zostaje.

Rada 5. Szerz panikę w szeregach przeciwnika.

Podwój biurokratyczne grubiaństwo wobec podwładnych. Niech pamiętają, że demokracja — demokracją, a naczelnikiem jesteś jednak ty.

...i mieszaj mu szyki.

Nieustannie powtarzaj słowo „przebudowa", zmuś wszystkich do obrony przed twoimi oskarżeniami o bierność i brak inicjatywy.

Jeżeli na dźwięk słowa „przebudowa" wszystkim od razu przychodzić będą na myśl twoje instrukcje i okólniki — zwycięstwo należy do ciebie.

DOM (dalsze lata)

scenariusz dialogi: J. JANICKI A. MULARCZYK

PSY POŻARŁY SWEGO PANA (9)

DYREKTOR: — Powiedziałem, że z mojej puli odpada.

JASIŃSKI: — Ale tę pulę myśmy wam uchwalili. Rada! I teraz chcemy z niej skorzystać.

DYREKTOR: — Ja muszę to mieszkanie trzymać dla doradcy głównego technologa. Przychodzi do nas z Lublina.

JASIŃSKI: — A to w Warszawie już nie ma doradców?

DYREKTOR: — Towarzyszu Jasiński (kładzie dłoń na jednym z czterech aparatów). — Tu jest rządówka (ironicznie). — Zatelefonujcie, że wam nie odpowiada ten doradca technologa. Bo to oni nam jego nadali...

JASIŃSKI: — Chyba, że tak...

Dyrektor zwraca mu formularz wraz z podaniem Bawolika.

* * *

Andrzej notuje coś w notesie wielkim flamastrem.

Rząd ważnych osobistości za stołem prezydialnym. Wśród nich personalny. Obok dyrektora kwadratowa postać przedstawiciela zjednoczenia. Za oknem widać jesienne drzewa. Po szybach leją się strugi deszczu.

Słychać oklaski. Mówca schodzi z trybuny. Podnosi się dyrektor.

DYREKTOR: — Tak więc podsumujmy. Po uruchomieniu dwóch linii automatycznych: CIMAT dla skrzyni biegów, BERNARDI dla wału korbowego, będziemy w stanie dać w przyszłym roku już 14 tysięcy samych fiatów. A towarzyszowi ze zjednoczenia (nachyla się nad kwadratowym) — już dziś możemy zakomunikować, że wartość naszych zobowiązań wyniesie 87 milionów złotych...

Dostrzega wyciągnięte w górę ramię Jasińskiego.

DYREKTOR: — Proszę...

JASIŃSKI: — Mnie opowiadał inżynier Talar, który był na praktyce w Turynie, że tam w zakładach Mirafiori na... (zagląda do kartki) na 146 tysięcy załogi tylko 1 procent to kierownicy i dyrekcja. Jeden procent mówi wam to coś? Jest tak czy nie inżynierze Talar?

Wszystkie głowy kierują się w stronę Andrzeja, który przytakuje.

JASIŃSKI: — A u nas, jak słychać, znów sprowadza się kolejnego doradcę dla dyrektora. A potem pewnie doradcę tego doradcy. Jaki to rachunek ekonomiczny, kiedy cały zysk z produkcji idzie na utrzymanie tych, co się przesiadają ze stołka na stołek!

Delegat ponownie nachyla się do dyrektora.

DELEGAT: — On dawno u was?

DYREKTOR: — Jasiński? Od początku...

DELEGAT: — Kto nim steruje że on tak...

DYREKTOR: — To stary działacz. Pojęcia nie mam co mu odbiło?

DELEGAT (zapisuje coś w zeszycie). — Kogo on chce wysadzić?

JASIŃSKI: — Załoga to widzi słychać głosy — dla kogo mamy pracować? Ja ze swoim wnukiem dogadać się nie mogę. I otwarcie powiem: dzisiaj żałuję, że nie słuchałem tego co mówił. Oni patrzą i widzą, jak tu wszystko przez palce przecieka, jak woda.

GŁOS Z SALI: — Może konkretniej!

JASIŃSKI: — Konkretnie? Wiosną była u nas delegacja Japończyków z Toyoty, prowadzimy ich na halę elektrolizy, a tam jeden wsuwa drugie śniadanie, drugi gazetę czyta, ten pali, tamten piwko. Japończyk się pyta: co to strajk u was? O co oni strajkują? Mówi wam to coś?

Na tle tej wypowiedzi — delegat raz jeszcze nachyla się ku dyrektorowi.

DELEGAT: — Ile on ma lat?

DYREKTOR (nachyla się do personalnego): — Ile on ma lat?

PERSONALNY: — Jasiński? Nawet nie wiem.

DELEGAT: — Ale z sześćdziesiąt pięć będzie?

DYREKTOR: — Chyba tak.

DELEGAT: — No to na co wy czekacie?

Zamyka zeszyt i z uśmiechem bije wraz z wszystkimi brawo schodzącemu z trybuny Jasińskiemu.

* * *

Pada deszcz. Zmoczona deszczem Halina Wrotkowa niesie pod pachą zawinięta nie do końca taflę łazienkowego lustra. Zatrzymuje się przy Osuchu w bramie.

HALINA: — Nie ma pan jakiegoś porządnego szklarza... (pokazuje lustro). — Trzeba to obsadzić w łazience...

Osuch dotyka lustra, wyraz jego twarzy świadczy o pełnej gotowości do usług.

OSUCH: — A po co pani szklarz?

HALINA (pokazuje miejsce na lustrze, które odbija twarz Osucha): — Bo to musi wisieć na dwóch otworkach...

OSUCH (macha uspokajająco ręką): — Zrobi się... Mam szybkobrotową wiertarkę...

HALINA: — Ale wie pan... To jest kryształowe!

OSUCH: — Kryształ, brylant czy diament to wszystko dla mnie małe piwo przed śniadaniem... Skoczę tylko po narzędzia...

(C.D.N.)

ZAKŁADY TEKSTYLNO-KONFEKCYJNE „TEOFILÓW" w ŁODZI, ul. SZPARAGOWA 6/8

teofilów OFERUJĄ DO SPRZEDAŻY

następujące maszyny, znajdujące się na terenie ZTK „Teofilów":

- **maszyny teksturujące:**
  - „ARCT", typ FTF 480, rok bud. 1971, 74 proc. zużycia techn., 4 szt.
- **wykańczalnicze:**
  - pakowarka „Maag", rok bud. 1974, 60 proc. zużycia techn., 1 szt.
  - wirówka „Mühlaman" — wsad do 500 kg, „ARTOS", rok bud. 1974, 40 proc. zużycia techn., 1 szt.
- **maszyny raszlowe:**
  - typu „Excentra 93", LIBA, rok bud. 1971, 50 proc. zużycia techn., 3 szt.
- **inne:**
  - mechaniczne magazyny osnów — ilość wieszak. 30, „LIBA", rok bud. 1976, 70 proc. zużycia techn., 2 szt.
  - automat organizacyjny CONSUL 258, rok bud. 1972, 70 proc. zużycia techn., 2 szt.
  - perforator-reproducer kart PR-80, rok bud. 1972, 50 proc. zużycia techn., 1 szt.
  - dziurkarka kart „Soemtron" 415, rok bud. 1972, 90 proc. zużycia techn., 1 szt.
  - sprawdzarka kart „Soemtron" 425, rok bud. 1972, 90 proc. zużycia techn., 1 szt.
  - barwiarka laboratoryjna ciśnieniowa do przędzy, rok bud. 1974, 70 proc. zużycia techn., 1 szt.
  - maszynka do wybijania wzorów „MAYER", rok bud. 1972, 90 proc. zużycia techn., 1 szt.

Informacji udzielamy w Wydziale Mechanicznym i Inwestycji, tel. 52-01-40 wewn. 137 lub 329.

Zainteresowani proszeni są o złożenie pisemnych ofert w ww. wydziale. Oferty zostaną rozpatrzone w 14 dniu od ukazania się ogłoszenia. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferty bez podania uzasadnienia. 2416-k

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH:

- angielskiego,
- niemieckiego,
- francuskiego,

metodą tradycyjną dla dzieci, młodzieży, dorosłych, metodą laboratoryjną, intensywne dla wyjeżdżających za granicę, przygotowujące do egzaminu państwowego — w różnych dniach tygodnia oraz w sobotę i niedzielę, także na zlecenie szkół, organizacji społecznych, przedszkoli, zakładów pracy

ORGANIZUJE
OKRĘGOWY ODDZIAŁ KSP „OŚWIATA" (d. „Lingwista") w Łodzi, ul. Piotrkowska 6, front, II piętro, tel. 33-20-24.

Zapisy i informacje pod wskazanym adresem w godz. 8—18. 1903-k

nieruchomości

KUPIĘ działkę budowlaną do 500 m. Listy — 45506 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRYWATNY ogród działkowy — oddam w dzierżawę działki. — Cieplarniana 3. 45429 g

wynajmę

SPRZEDAM „Rubina 714" dywan 2×3. Tel. 52-56-27. 45580 g

„RUBIN 714" tanio sprzedam. 43-04-61 45513 g

KOMPAKT, tuner — tanio sprzedam 55-28-10. 45449 g

VIDEO „Bondstec" nowe — sprzedam — 84-58-65. 45481 g

SPRZEDAM „Praktica". Tel. 36-21-51 wieczorem. 45592 g

GRAMOFON „Adam" — sprzedam. 51-76-22. 45494 g

ZEGAREK złoty, kieszonkowy — sprzedam. Tel. grzecznościowy 87-06-15 po 16. 45313 g

Zakłady Jedwabiu Naturalnego „MILANÓWEK" w Milanówku

ZATRUDNIĄ ZARAZ

KIEROWNIKA WYDZ. WYKOŃCZALNI,

wykształcenie wyższe włókiennicze — chemiczna obróbka włókna.

Możliwość otrzymania mieszkania do omówienia na miejscu.

Wynagrodzenie wg zakładowego regulaminu płac.

Zgłoszenia przyjmuje oraz informacji udziela sekcja kadr i szkolenia zaw., tel. 58-30-01 do 03 wewn. 130. 4243-k

pojazdy

GOLF GTD (1983) po wypadku na części — sprzedam 57-23-33. 44673 g

lokale

SPÓŁKA poszukuje pomieszczenia powyżej 200 m kw na działalność konfekcyjną. Listy 1375 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ lokalu na pracownię krawiecką 57-79-97 45559 g

LOKAL (30 m) na krawiectwo do wynajęcia. Chałupnictwo (proste szycie) — przyjmę Zgierz, Jagiełły 73. (Krzywie) 45527 g

ZAMIENIĘ własnościowe M-4 z telefonem Retkinia na M-3 najchętniej to samo osiedle. Listy 45430 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

ŁÓDŹ — mieszkanie za opiekę Warszawa. — 49-82-65. 45456 g

ZAMIENIĘ nowe dwupokojowe mieszkanie — Zduńska Wola na bloki w Łodzi. Tel. 51-19-29. 44226 g

KOŁOBRZEG, M-3 (35 m) zamienię na Łódź. Stanisław Winiarski, 78-100 Kołobrzeg, Pstrowskiego 53/15 45551 g

M-3 z telefonem Łódź, zamienię na segment lub większe Poznań. Tel. Łódź 86-77-25. 45575 g

LOKALU poszukuję (krawiectwo Górna). — 78-80-92. 45549 g

ZAMIENIĘ M-4 własnościowe oraz segment na dom wolno stojący z wygodami. Listy 45518 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

nauka pracy

ANGIELSKI, mgr Wachowska. 84-90-25. 42704 g

MATEMATYKA — korepetycje. 86-42-34, Halicki. 46787 g

PRZYJMĘ bukieciarkę na 3 miesiące. 12-11-31.

POSZUKUJĘ wykwalifikowanych pracowników na wtryskarkę hydrauliczną. Łódź, Beskidzka 91 — po 15. 1389 g

POTRZEBNA uczennica — pracownia kołder. Limanowskiego 15. 1388 g

UCZNIA po 18 roku życia oraz pracownika wykwalifikowanego zakład pozłotniczy przyjmie. Łódź, PKWN 10. 45232 g

PRYWATNE przedszkole zatrudni kucharkę. tel. 36-49-30. 74-86-16. 45591 g

PANIĄ do pomocy w domu poszukuje małżeństwo lekarskie 32-66-81. 1376 g

SPÓŁKA o atrakcyjnym programie przyjmie udziałowców. Listy 44797 Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ ślusarza narzędziowego, brązownika, metaloplastyka. Przędzalniana 1. 41792 g

BIEGŁE szyjącą na overlocku stębnówce — przyjmę. Tel. 57-30-76. 41149 g

MŁODY, solidny, posiadający samochód „FSO -1,5" — podejmie pracę w sektorze prywatnym. 52-11-27.

PRODUCENTÓW klinów szewskich, oklejanych korkiem naturalnym — poszukuję. Szewca — zatrudnię. Tel. 33-08-29. 45534 g

ZATRUDNIĘ szwaczkę chałupniczo do szycia kurtek, spodni z teksasu 57-79-97. 45560 g

POTRZEBNA osoba robiąca na drutach. Listy 45499 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

UCZNIA pełnoletniego przyjmę — mechanika pojazdowa Jarzynowa 52. 45509 g

KRAWCOWA — przyjmę. Tel. 43-42-71. 45432 g

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „FUREX" zatrudni szwaczki, kuśnierzy wykańczarki kuśnierskie, maszynistki kuśnierskie, kaletników, krojczych, samodzielną księgową ze stażem do lat 40. Informacje: Łódź, ul. Piwna 21. 41465 g

PRZYJMĘ szwaczki (bluzki, spódnice, sukienki). Tel. 15-31-52. 44130 g

ZATRUDNIĘ szwaczki (ubrania robocze). Tel. 86-01-75, po 17. 44224 g

SZWACZKI biegłe szyjące (teksas) na bardzo dobrych warunkach — zatrudnię. Zgierz Parzęczewska 3 A. 45012 g

POMOC domowa na przychodne — przyjmę. Tel. 42-24-42, po 16. Malczewskiego 30/47. 45572 g

SOLIDNEGO stolarza — zatrudnię. Dobre zarobki. Nowotki 163/165 86-21-41. 44994 g

usługi

CHOROBY skóry i weneryczne dr med. E. Waszczykowska. Nowomiejska 2/28. 52-13-84, poniedziałki, piątki 17—18, środy 15—16. 41487 g

ELEKTROINSTALATORSTWO. Owczarek. 81-43-88. 45426 g

KOLOR — naprawa. 55-24-56 Muszyński. 42945 g

VIDEO — filmowanie. 87-14-81. Grefkowicz. 41372 g

PAL/SECAM instaluję, magnetowidy, komputery przestrajam. inż. Kamiński 48-13-37. 45743 g

DEKODERY PAL/SECAM montuję, inż. Fidler 48-62-18. 46980 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie 86-49-95. Marciniak. 45391 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie 43-84-74 Dobrzyński. 38011 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie, 86-54-71 Frak. 43969 g

TAPETOWANIE, Karpowicz. 74-86-35. 39755 g

DYWANY, tapicerkę pierzemy metodą pioracassącą. 86-53-67. Bednarska. 43218 g

SUPERPRANIE agregatem podciśnieniowym dywanów, tapicerki 43-47-81 Drobnik. 40546 g

MYCIE, sprzątanie. Antczak. 43-24-18. 40373 g

BOAZERIE montuje. Czepil 48-91-94. 35883 g

WYCIĄGI nadkuchenne, wyciszanie, zabezpieczanie, drzwi harmonijkowe, zapinki. Wojciechowski 16-53-03. 46965 g

DOMOFONY w budownictwie jedno- i wielorodzinnym instaluję. 31-85-38 Moraczewski. 46025 g

ŁÓDZKI ZAKŁAD USŁUG HANDLOWYCH I WDROŻEŃ INNOWACYJNYCH „PUH" SP. Z O.O.

Oddział Usług Lekarskich, Pielęgniarskich i Opiekuńczych

I N F O R M U J E,

iż od 1 października br. uruchamia działalność w zakresie:

- domowej opieki nad dzieckiem, osobami samotnymi, chorymi o ograniczonej sprawności,
- wykonywania zabiegów pielęgnacyjnych,
- usług bytowych (sprzątanie, zakupy, drobne naprawy itp.),
- lektury prasy, książek oraz konwersacji przy łóżku chorego,
- diagnostyki psychologiczno-pedagogicznej zaburzeń rozwojowych oraz prowadzenia indywidualnych przypadków,
- poradnictwa psychologiczno-pedagogicznego,
- korygowania zaburzeń mowy,
- rehabilitacji i masażu leczniczego.

USŁUGI WYKONYWANE BĘDĄ W DOMU ZLECENIODAWCY.

Zlecenia telefoniczne nr 74-48-81.

W związku z powyższym, nawiążemy współpracę z osobami czynnymi zawodowo, emerytami i rencistami:

- lekarzami różnych specjalności (gabinety będą zlokalizowane — ul. Milionowa 78, blok 7, Widzew-Wschód),
- pielęgniarkami,
- położnymi,
- rehabilitantami,
- masażystami,
- psychologami,
- logopedami,
- pedagogami specjalnymi,
- reedukatorami,
- wykwalifikowanymi opiekunkami dziecięcymi, wychowawczyniami przedszkoli,
- student(k)ami pedagogiki lub innych kierunków,
- gospodyniami domowymi,
- tzw. pomocami sąsiedzkimi (osobami sprawnymi, dysponującymi wolnym czasem, w celu świadczenia usług bytowych).

Reflektujemy na osoby doświadczone, o nienagannej opinii z terenu Łodzi i okolic.

Mile widziane referencje i opinie polecające. Oferty z opisem przebiegu pracy zawodowej oraz deklarowanym zakresem własnych działań prosimy składać: Biuro Ogłoszeń, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5 dla nr 1703-k. Odpowiemy tylko na interesujące nas oferty.

MONTAŻ konstrukcji boazeryjnych. 87-73-70 Niedzielski. 41724 g

ŻALUZJE zakładam. 51-87-83 Skrzypek. 42345 g

BLACHARSTWO, naprawy powypadkowe, remonty. Habiera Przewodnia 24. 26472 g

GINEKOLOG — codziennie 18—19. Mickiewicza 13 — Kubasiewicz 36-65-65. 44467 g

różne

MAM wyrobiony rynek śląski na wszelką modną galanterię — akwizycja. Listy 45046 Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96.

zgubiono

ZAGUBIONO legitymację studencką 2373/AM, Jacek Grochocki. 45523 g

UNIEWAŻNIAM dwie skradzione pieczątki nr 1800 i 111 o brzmieniu: „Barbara Blizińska-Romanowska specjalista chorób dzieci: Łódź, ul. Jaracza 67 m 11. tel. 73-58-50". 45563 g

AGNIESZKA Nawrocka zgubiła leg. studencką 14568/L AM. 45466 g

MACIEJ Berkan zgubił legitymację studencką 14383/L AM. 45507 g

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Budownictwa i Architektury Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że dnia 13 września 1988 r. (wtorek) w audytorium B-11 Łódź, al. Politechniki 6 (Pawilon Budownictwa), I piętro, odbędą się publiczne obrony prac doktorskich:

1. Godz. 10.15 — mgr inż. arch. Joanny Olenderek nt. „O mieszkaniu społecznie najpotrzebniejszym w Łodzi II Rzeczypospolitej".

Promotor: prof. dr hab. Zygmunt Świechowski — Politechnika Łódzka.

2. Godz. 12.15 — mgr inż. Piotra Mroczkowskiego nt. „Fundamenty obciążone mimośrodowo na terenach podlegających eksploatacji górniczej".

Promotor: doc. dr inż. Michał Żukowski — Politechnika Łódzka.

Z pracami doktorskimi i opiniami recenzentów można się zapoznać w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. 4866-k

Wszystkim uczestniczącym w uroczystości pogrzebowej dnia 24 sierpnia 1988 r.

Ś. † P.

JANA SZCZYSZKA

składają podziękowania:

CÓRKA z MĘŻEM i MATKA.

PRZYSPIESZONE

DZIAŁKĘ budowlaną, może być z domem do remontu — kupię. Tel. 74-21-63. 47112 p

DOMEK letniskowy — sprzedam. Listy 47133 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ 2600 m — okolice Łodzi — sprzedam. 81-24-65. 47018 p

6 HA w jednym kawałku — sprzedam. Tuszyn, Niedas 1, tel. 32-72-98. 47202 p

PIEC gazowy c.o. — kupię. 55-15-82. 47132 p

KOCIOŁ parowy — kupię. 36-16-05. 47207 p

CEMENT 350 kupię. — 43-39-32. 47237 p

COMMODORE stację dysków i drukarkę — sprzedam. Tel. 32-16-54 po 15. 47076 p

OVERLOCK nowy sprzedam. Niemcewicza 5/7 m. 20 (wieczorem). 47094 p

VIDEO (gwarancja) — sprzedam. 84-32-94. 47199 p

BASETY sprzedam. Wilsona 6. 47035 p

BRIARDY sprzedam. — Rojna 35 m. 27. 47037 p

TVC „Neptun" 501, półkotapczan — sprzedam. Zgierska 95/9, wieczorem. 47131 p

SKODĘ (1973) sprzedam. 51-49-68 po 16. 47175 p

MIESZKANIA poszukuję. Tel. 43-27-36. 47095 p

PHPU „Texapol" spółka z o.o. poszukuje pomieszczeń biurowych lub mieszkania na biuro w centrum z telefonem. Tel. 81-40-76. 47167 p

SZWACZKĘ (kurtki, spodnie) — zatrudnię. Tel. 52-26-68 godz. 17—20. 47063 p

ZATRUDNIĘ renciste na pół etatu — niekoniecznie ślusarz — warsztat ślusarski. Nowotki 19. 47153 p

PRACOWNIKÓW do szycia kurtek, bardzo dobre warunki (Stoki) — zatrudnię. 34-98-76, do 18. 47141 p

SZWACZKI zatrudnię. — 36-85-74 po 17. 47144 p

SZWACZKI w pracowni — zatrudnię. 78-10-50, po 17. 47117 p

TYNKARZY — zatrudnię. 87-97-76. 47165 p

ZATRUDNIĘ uczennicę pełnoletnią — zakład fotograficzny. Rudzka 61. 84-31-95. 47069 p

OSOBA do dziecka — potrzebna. Tel. 81-82-86, po 16. 47179 p

BLACHARZA samochodowego — zatrudnię. 43-24-93. 47160 p

PRZYJMĘ do szycia toreb. Sprzedam działkę 300 m. 32-51-36. 47164 p

CHAŁUPNICZKĘ do szycia spódnic zatrudnię. 86-06-38, po 19. 47211 p

ZATRUDNIĘ szwaczkę. 78-42-29. 47213 p

ZATRUDNIĘ malarzy. Zgierska 240/58. 47185 p

BUKIECIARKĘ — praktyka, przyjmę Rzgowska 167. 47241 p

TWP KURSY JĘZYKÓW OBCYCH

TOWARZYSTWA WIEDZY POWSZECHNEJ w ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA 68.

Organizujemy początkowe, zaawansowane, tradycyjne i laboratoryjne (w tym również przyspieszone) kursy języków:

ANGIELSKIEGO, NIEMIECKIEGO, FRANCUSKIEGO, WŁOSKIEGO, HISZPAŃSKIEGO, ROSYJSKIEGO, a także konwersacje ANGIELSKIEGO,

oraz kursy przygotowujące do egzaminów państwowych i na wyższe uczelnie.

ZAPISY DOROSŁYCH: TWP, ul. Piotrkowska 68 (nad „Orbisem"), II p., codziennie (prócz sobót) w godz. 15—19, tel. 33-01-04.

ZAPISY MŁODZIEŻY: w następujących ośrodkach nauczania:

- ul. Bratysławska 6 a (DK „KAROLEW"), tel. 87-02-07,
- ul. Podhalańska 1 (DK „ROMUS"), tel. 43-66-39 po godz. 13,
- ul. Rydzowa 5 (DK „RELAX"), tel. 52-20-32.

Przyjmujemy zlecenia od INSTYTUCJI i ZAKŁADÓW PRACY na organizację kursów na ich terenie (w tym również od domów kultury). 1788-k

Na powitanie szkoły

Brakuje 50 tytułów!

To jest po prostu skandal! Bo jak inaczej określić sytuację, gdy w chwili rozpoczęcia nowego roku szkolnego uczniom i nauczycielom wszystkich bez wyjątku typów szkół brakuje łącznie ponad 50 tytułów podręczników? A wedle wcześniejszych zapewnień ministerstwa edukacji i wydawców miało być w tym roku tak dobrze jak jeszcze nigdy dotąd. Tymczasem jest gorzej niż było kiedykolwiek.

Oto, bardzo pobieżna z konieczności, lista podręcznikowych braków, podana nam wczoraj przez st. inspektora wojewódzkiego w łódzkim Kuratorium Oświaty i Wychowania — mgr **Bożenę Cymerman.** Uczniom szkół podstawowych nie zapewniono na czas m. in. książki do matematyki dla II kl., zeszytu do ćwiczeń z geografii dla kl. V, podręczników do geografii i chemii dla kl. VIII. Wymienione tytuły dopiero zaczynają docierać do księgarni. Odczuwa się też ogromny niedostatek zeszytów do ćwiczeń ze wszystkich prawie przedmiotów.

Katastrofalna jest sytuacja z podręcznikami dla liceów ogólnokształcących. Dla kl. II brak 8 tytułów, m. in. do historii, biologii, fizyki i chemii. Dla kl. III również brak 8 tytułów — do historii, języka polskiego, matematyki, fizyki, chemii i geografii, zwłaszcza dla tzw. kierunków uprofilowanych. Uczniowie kl. IV nie mają podręczników do historii i przedmiotów uzupełniających.

Nie ma również większości podręczników do przedmiotów ogólnokształcących dla wszystkich szkół zawodowych, zwłaszcza dla I kl. szkół zasadniczych. Są też problemy ze zdobyciem innych książek, które wprawdzie ukazały się dostatecznie wcześnie, ale w zbyt małym nakładzie.

Nasz rajd po łódzkich księgarniach w pełni potwierdził informacje otrzymane z kuratorium. 33 placówki są dosłownie oblężone przez zdenerwowanych uczniów i ich rodziców. Księgarze są tak zmordowani, że nie bardzo mają ochotę na rozmowę. Nie mają też czasu, bo np. dopiero przedwczoraj otrzymali „Historię" dla I kl. LO, a wczoraj „Matematykę" dla II kl. szkoły podstawowej i parę innych jeszcze tytułów — trzeba to natychmiast rozpakować i skierować do sprzedaży.

Tyle faktów. Pozostawiamy je bez komentarza zakładając, że stosownych wyjaśnień udzieli dziś w swoim inauguracyjnym wystąpieniu minister edukacji.

(n)

Brójce grają na zwłokę, Nowosolna się niecierpliwi

Jak długo jeszcze?

Jak wiadomo, Łódź od pewnego czasu nie ma własnego wysypiska śmieci. Urządzanie wysypiska we wsi Pałczew trwa już ho hó! albo jeszcze dłużej. Sprawa ciągle się odwleka z powodów, o których nieraz pisaliśmy. Jednak kilkanaście tygodni temu wiceprezydent Łodzi **Stanisław Żałobny** oświadczył, że wszystko jest już na dobrej drodze i że wysypisko powinno zostać uruchomione we wrześniu. Niestety i ten termin okazał się zbyt optymistyczny.

Wiceprezydent Żałobny twierdzi, że sprawa byłaby już na finiszu, gdyby nie opieszałość, być może celowa, administracji gminy Brójce. W tej chwili bowiem jedyną przeszkodą uniemożliwiającą korzystanie z wysypiska jest brak omijającej wieś drogi do niego. Drogi zaś nie można budować, bo choć wszystkie kwestie prawne związane z wykupem gruntów dawno są już załatwione, to urząd gminy ociąga się z przesyłaniem zainteresowanym odpowiednich dokumentów, co pozwoliłoby na sfinalizowanie sprawy. Wygląda to przy tym na działanie celowe, bowiem choć części rolników decyzje jednak przesłano, to nie dotarły one np. do właściciel pierwszej i ostatniej działki, co umożliwia choćby rozpoczęcie budowy drogi i to z jakiegokolwiek końca.

Jak się dowiadujemy, do Brójec skierowano w tej sprawie grupę kontrolną z Wydziału Kontroli UMŁ. Jeśli zarzuty się potwierdzą, to naczelnik gminy prawdopodobnie przestanie być naczelnikiem i wtedy sprawa ruszy wreszcie z kopyta. Jeśli nie, podjęte zostaną inne stosowne działania. Tak czy owak pierwsze śmieciarki mają pojechać do Pałczewa jeszcze w tym roku.

Sprawa jest tym pilniejsza, że mieszkańcy Nowosolnej, gdzie na razie wywozi się śmieci, coraz bardziej protestują, mimo iż łódzkie władze twierdzą, że robią co mogą, by zmniejszyć uciążliwości wynikające z sąsiedztwa wysypiska. Ostatnio zlecono codzienne badanie powietrza w jego okolicy, a Wydział Zdrowia UMŁ ma przygotować dane, które potwierdzą, albo nie wysuwane przez mieszkańców zarzuty, że od czasu wykorzystywania przez Łódź tutejszego wysypiska na szerszą skalę wzrosła w tym rejonie liczba zachorowań.

(ab)

Na Radogoszczu ktoś podpalił beczkę ze smołą i chmura dymu spowiła osiedle. Straż pożarna przyjechała bardzo szybko, ale smoła spłonęła jeszcze szybciej. Rozbawieni gapowicze powitali strażaków oklaskami. Ostatecznie straty były niewielkie, interwencja błyskawiczna, a mieszkańcy osiedla mieli trochę rozrywki...

Widać, że niektórzy łodzianie lubią fajerwerki, ale nie pochwalamy takich dowcipów.

W poniedziałek, około godz. 16.30 dziwił łodzian pusty tramwaj linii „16" z tablicą „Do zajezdni Helenówek" jadący ul. Zgierską, ale... w przeciwnym kierunku.

W związku z robotami torowymi, w północnej części Łodzi zmieniono trasy tramwajów i przeniesiono niektóre przystanki. Czyżby Helenówek też przeniesiono?

Zagadka: ile kosztują dwa wafelki przełożone słodką masą czyli popularne ciastko markiza? Kto kupił wyrób PZ „Masovex" ten wie — 15 zł 50 groszy.

Ciekawe, czy i jaki wpływ na tę cenę miało wydrukowanie na metce nazwy markiz w języku angielskim — „Sweet Twins"?

Karteczka za szybą jednego z kiosków przy „Centralu" informuje, w jakich godzinach prowadzony jest „odkup butelek".

Gdyby rzeczywiście można tam było zawsze sprzedać wszystkie rodzaje butelek wybaczylibyśmy zapewne i odkup, i wykup, i rozkup, i może nawet podkup....

W sklepie z artykułami skórzanymi przy ul. Piotrkowskiej 70 znalazła się na wystawie duża torba podróżna. Klienci zastanawiają się ile właściwie ona kosztuje? U góry torby ułożono bowiem kartonik z ceną 8.200 zł, zaś u dołu z boku drugi kartonik wskazuje cenę... 8.850 zł (?).

Czyżby były to ceny przed podwyżką i po podwyżce?

---

do widzenia!

NASZE TELEFONY: 33-41-10, 33-37-47

Podwyższone emerytury i renty

Dziś pierwsze wypłaty

Jak poinformowano nas w Łódzkim Oddziale ZUS, dziś (1 września) łódzcy emeryci i renciści pobierający świadczenia w pierwszym terminie, otrzymają przekazy pieniężne w nowej wysokości. Już w piątek, 26 ub. m. ZUS przekazał Wojewódzkiemu Urzędowi Poczty podwyższone emerytury i renty dla tych, którzy otrzymują je w pierwszym terminie.

Dziś — poza emeryturami i rentami rolnymi nie podlegającymi podwyższeniu od września tego roku — otrzyma swoje należności ponad 38 tys. osób uprawnionych do świadczeń z systemu pracowniczego i pochodnych. Ponad 31 tys. osób (emerytów i rencistów) podejmie świadczenia w nowej, a więc podwyższonej wysokości.

Zwiększone przekazy pieniężne dla pobierających świadczenia w terminie piątym również zostały doręczone poczcie, a ich wypłata nastąpi 5 września. Osoby pobierające świadczenia w pozostałych terminach płatności (5, 10, 15, 20 i 25) otrzymają nowe decyzje we właściwym czasie.

W. M.

Awarii ciąg dalszy

Wprawdzie zakończyły się remonty letnie sieci cieplnej, ale to wcale nie znaczy, że we wszystkich budynkach korzystających z usług łódzkich elektrociepłowni jest już ciepła woda. Raz po raz Zakład Sieci Cieplnej jest alarmowany o różnego rodzaju awariach. I tak np. wczoraj na osiedlu Łęczycka trzeba było wyłączyć dopływ ciepłej wody do 10 bloków, gdyż we wtorek po południu stwierdzono przeciekający rurociąg ciepłowniczy, który znajduje się w ogródku z drzewami owocowymi. Aby dostać się do dziurawych rur, trzeba będzie wyciąć kilka drzew owocowych, które... wyrosły na sieci cieplnej.

Trwa także usuwanie poważnej awarii na Zarzewie. Jak już informowaliśmy, w jednym z bloków zostały zalane piwnice z przeciekającego rurociągu ciepłowniczego. Ciepłej wody nie mają lokatorzy 18 bloków. Być może do końca tego tygodnia awaria zostanie usunięta. Również do końca tygodnia brygady remontowe ZSC mają zapewnić dopływ pary technologicznej do kilkunastu zakładów przemysłowych na Teofilowie.

(J.kr)

W „Surowcu" też po 18 zł

Słaby skup makulatury spowodował, że kilka dni temu OPSW „Wtórpol" w Łodzi podjęło decyzję, że od pierwszego września podnosi cenę skupu do 18 zł za kilogram. Główny konkurent w tej dziedzinie — spółdzielnia „Surowiec" — odpowiedziała takim samym posunięciem. **Od jutra w 65 punktach należących do „Surowca" będzie można sprzedawać makulaturę po 18 zł.** Różnica polega na tym, że „Wtórpol" proponuje jedną rolkę papieru toaletowego za trzy kilogramy makulatury a „Surowiec" ma przelicznik jeden do sześciu. Ale fakt, że jest konkurencja, może wyjdzie nam wszystkim na dobre.

W. M.

Tramwaje wracają

Zgodnie z zapowiedzią, od dzisiejszego ranka wracają na swoją trasę na ul. Piotrkowską tramwaje linii „2", „6", „7", „11", „19", „21". Na udostępnienie remontowanego odcinka tej ulicy dla ruchu kołowego trzeba będzie poczekać jeszcze około miesiąca.

(ab)

Szukanie dna

W ubiegłym roku pisaliśmy o partactwie Spółdzielni Pracy „Technoceramika" z Warszawy na budowie basenu przy SP 198 w Łodzi. Dziś wracamy do sprawy, bowiem po roku eksploatacji kierownictwo basenu postanowiło wyegzekwować od wspomnianej spółdzielni, która wykładała nieckę basenu żywicami epoksydowymi, poprawienie zauważonych usterek. Warszawiacy obiecali przystąpić do prac 15 sierpnia i w ciągu dwóch tygodni je zakończyć. Nic z tego nie wyszło. Swoje partactwo „specjaliści" poprawiają trzeci raz. Już dziś wiadomo, że zajęć z pływania we wrześniu nie będzie. Kiedy się rozpoczną — nie wiadomo.

Niewielkim pocieszeniem może być gotowa na przyjęcie uczniów pozostała część sporego kompleksu sportowego szkoły — dwóch sal gimnastycznych, siłowni oraz hoteliku. Gdyby tak jeszcze zbudowano boiska...

(ma-j)

„Pod Kuflem" w nowej szacie

Od 20 czerwca br. zamknięta jest pijalnia „Pod Kuflem" na al. Kościuszki. W placówce tej rozpoczęto kapitalny remont, który miał być ukończony 26 sierpnia. Niestety, sierpień, właśnie się skończył, a pijalnia nadal jest nieczynna.

Okazuje się, że zakres robót remontowych był tak duży, iż nie zdążono zakończyć wszystkich prac w ustalonym terminie. Nie tylko odnowiono pomieszczenia pijalni, ale także zlikwidowano stoliki w drugiej sali, gdzie przy wysokich stołach będzie się teraz piło piwo na stojąco. Pozostały natomiast stoliki z ławami w pierwszej, większej sali.

Jak się dowiadujemy, nadal obowiązywać będzie tu samoobsługa. Ciekawi jesteśmy czy po remoncie pijalnia „Pod Kuflem", nie ciesząca się zbyt dobrą opinią, zyska kulturalniejszych konsumentów? Jej otwarcie ma nastąpić w sobotę 3 września, jeśli oczywiście nie nastąpi kolejny „poślizg" remontowy.

(j.kr.)

Rzemiosło jedzie na targi

Dwadzieścia spółdzielni skupionych w łódzkiej Izbie Rzemieślniczej przedstawi ofertę wartości 6 mld 200 mln zł. Najwięcej będzie artykułów gospodarstwa domowego i odzieży, wśród której dominuje dziecięca bielizna bawełniana oraz wyroby z teksasu. Rzemieślnicy zapowiadają też lepszą jakość, ale traktują tegoroczne jubileuszowe targi jako sondaż rynku producenta. Obawiają się, że handel może być wybredny.

Podczas 50 targów „Jesień '88" zorganizowane będą jak zwykle specjalne konkursy m. in. „dobre, ładne, poszukiwane". Przekonamy się wkrótce, czy nasi rzemieślnicy zyskali uznanie handlowców.

(W. M.)

Z kroniki MO

WIEDZIELI?

26 sierpnia o godz. 0.10 jeden z mieszkańców ul. Kusocińskiego zawiadomił III Komisariat MO o włamaniu do jego mieszkania. Ustalono, że sprawcy dostali się do wnętrza przy pomocy dopasowanych kluczy między godz. 20 a 23.30. Skradziono kamerę wideo, radio z zegarem elektronicznym, komputer, 28 kalkulatorów, 30 zegarków elektronicznych, 200 lewa, 450 marek NRD, 250 marek RFN 1800 forintów, 1300 lei oraz paszport. W trakcie oględzin zabezpieczono ślady linii papilarnych. Dochodzenie w toku.

POSZKODOWANY TWIERDZI...

28 ub. m. o godz. 16.20 mieszkaniec ul. Westerplatte złożył meldunek o włamaniu. Nie było go w domu od 5 rano dnia poprzedniego, a gdy wrócił, zastał wyłamane drzwi i ślady plądrowania mieszkania. Jak twierdzi, ukradziono mu... 400 tys. dolarów USA (!) i złotą biżuterię wartości 3 mln zł. W czasie składania tego oświadczenia poszkodowany był nietrzeźwy, niewykluczone więc, że trochę przesadził, choć niekoniecznie... W każdym razie oględziny potwierdziły fakt dokonania włamania. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi DUSW Łódź-Bałuty.

(ab)

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja telefoniczna	913
Informacja PKS Dw Centralny	31-97-06
Informacja PKO	36-32-11
Informacja kulturalna	33-92-21
Pogotowie wodociągowe	78-35-46
Pogotowie energetyczne Łódź Północ	74-34-35
Łódź Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe	74-55-23, 74-66-95, 992
Pogotowie dźwigowe	74-87-66; 74-40-41
TELEFON ZAUFANIA w dni powszednie w godz. 15—7 w dni wolne od pracy całą dobę	33-37-37

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz. 11—22 nr 57-40-33

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek 17—20)

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — nr 33-50-66 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12—18

TELEFON DLA RODZICÓW — nr 33-24-99 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13—18

TELEFON ORIENTACJI ZAWODOWEJ I SZKOLNEJ — problemy wyboru zawodu — 33-88-61, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15—18

POGOTOWIE MIESZKANIOWE:

spółdzielcze	32-46-36
komunalne	36-33-95
osiedle Retkinia	86-79-41

PRYWATNE POGOTOWIE LEKARZY SPECJALISTÓW — 57-55-55 godz. 8—21

PRYWATNA POMOC LEKARZY SPECJALISTÓW 86-83-23.

TEATRY

PINOKIO — godz. 17.30 „Historia drewnianego pajaca"

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 9—16

RUCHU MŁODZIEŻOWEGO (ul. Gdańska 107) godz. 11—15

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 10—17

HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 11—15

WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—17

SZTUKI (Więckowskiego 36) — 12—19

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10—15

MIASTA PABIANIC (ul Obrońców Stalingradu 1) godz. 10—15

• • •

ZOO — czynne od godz. 9 do 18 (kasa do godz 17)

OGRÓD BOTANICZNY czynny od godz 9 do zmroku

KĄPIELISKO „FALA" czynne od 10 do 19 (kasy od 9 do 18)

PALMIARNIA — czynna (oprócz poniedziałków) w godz. 10—17.

KINA

BAŁTYK — „Kogel-Mogel" — pol od lat 12 — godz 10, 12.30, 16, 18.30; Seans nocny z czytaną listą dialogową: „Wyznawcy zła" USA od lat 18 godz 21

IWANOWO — „Uciekający pociąg" — USA od lat 18 godz. 15.30, 18; Seans nocny — „Samotny Wilk McQuade" — USA od lat 18 — godz. 21

IWANOWO — VIDEO — „Wilk Zając" — program składany — radz. b.o. godz 16.30; „Bilitis" fr od lat 18, godz 18

PRZEDWIOŚNIE — „Pluton" USA od lat 18, godz 14.30, 17, 19.30

POLESIE — „Duch" — USA od lat 15 godz. 15; „Bez litości" — USA od lat 18 godz. 17.15, 19.30

WŁÓKNIARZ — „Commando" — USA od lat 15 — godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WISŁA — „Cienie" pol.-ang. od lat 18 godz 15, 17.15, 19.30

ZACHĘTA — „Dzieci gorszego Boga" USA od lat 15. godz. 14.30, 17, 19.30

TATRY-LETNIE — „Zabij mnie glino" — pol. od lat 18 godz. 20 (W razie niepogody seans odbędzie się w kinie „Tatry"

STUDIO — „Kingsajz" — pol. od lat 12 godz. 17, 19

STYLOWY — „Gabriela" — brazyl. od lat 18 godz. 17, 19

TATRY — MAŁE-STUDYJNE — „Nikt nie jest winien" — pol. od lat 15 — godz. 18

DKM — „Blue velvet" USA od lat 18 godz. 19.15

OKA — „Critters" (USA) od lat 12 godz. 11.30, 16; „Zagadka nieśmiertelności" (ang.) od lat 18 godz. 13.30, 18.30

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10—22 „Złote dziecko" — USA od lat 12

HALKA — „Karatecy z Kanionu Żółtej Rzeki" chiński od lat 15 godz 16 18

MŁODA GWARDIA — „Piraci" tunez.-franc. od lat 12 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

MUZA — „Wielka draka w Chińskiej Dzielnicy" USA od lat 12, godz 16, 18

I MAJA — „Kopalnie króla Salomona" — USA od lat 12 — godz 16, 18

POKÓJ — „Kopalnie króla Salomona" USA od lat 12, godz. 15, 17 19

ROMA — „Zabij mnie glino" — pol. od lat 18 godz 10, 15, 17.15, 19.30; „Boskie ciała" — USA od lat 12 godz 12.15

STOKI — „Bułeczka" — pol. b.o. godz. 16, „Wielka draka w Chińskiej Dzielnicy" — USA od lat 12 — godz. 18.

ŚWIT — „David i Sandy" — pol. b.o. godz. 16; „Jak to się robi w Chicago" — USA od lat 18 — godz. 18

TATRY — „Konfrontacja" — radz. od lat 15 godz. 16, 18

WYPOŻYCZALNIA WIDEO — w godz. 11—17

APTEKI

Niciarniana 15, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Piotrkowska 67, Mickiewicza 20, Olimpijska 7. Pabianice — Armii Czerwonej 7, Aleksandrów — Kościuszki 4, Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 63, Ozorków — Armii Czerwonej 61, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Klinika WAM (Żeromskiego 113)

Neurochirurgia — Klinika WAM (Żeromskiego 113)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia dziecięca — Szpital im Biernackiego (Pabianice, Karolewska 68)

Laryngologia dziecięca — Szpital im Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od godz. 15 do 7, tel. 33-81-26.

Ambulatoria doraźnej pomocy:

— interna dla dorosłych ul Sienkiewicza 137, tel 36-37-00 w. 31

— gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15 czynny całą dobę tel 74-14-14 gab pediatrii ul Armii Czerwonej 15, czynny od 15 do 7 w dni wolne od pracy czynny całą dobę, tel 74-14-14.

— gabinet stomatologiczny, ul. Roosevelta 18, czynny od godz 19 do 7 w dni wolne od pracy całą dobę,

— gabinet okulistyczny ul Zapolskiej 1 czynny od godz. 17 do 7 w dni wolne od pracy całą dobę, tel. 43-39-72.

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89 Telefony: centrala 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne; 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74 71 30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały RUCH RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednio urzędy pocztowe.